

Nr 3
(125)

SWARZĘDZKI
TYGODNIK

20.01.1994

Cena 4000zł

WIRAŻ NA WIRAŻU



Miejskie czy prywatne.

Fot. AZ

Kiedy przed dwoma laty poznańskie przedsiębiorstwo komunikacyjne MPK zrezygnowało z „czerwonych” linii obsługujących podpoznańskie miejscowości, w podmiejskich gminach powiało grozą.

Samorządy lokalne od początku podniosły larum. Nie miały bowiem pieniędzy na kupno taboru a oferta przekazania jeżdżących wraków rodem z MPK nikogo nie napawała optymizmem.

Dzisiaj sytuacja jest już zupełnie inna. Problemy komunikacyjne jakby się skończyły. Przynajmniej dla Swarzędza. Pięć swarzędzkich linii obsługujące ruch pasażerski na gminnych drogach i trasie ze Swarzędza do Poznania zarabia już na swoje utrzymanie. Tak przynajmniej twierdzi burmistrz.

Tymczasem sprawa nie jest tak klarowna jak chcieliby niektórzy. Przeciętny zjadacz chleba mieszkający w gminie Swarzędz nie wie, że płacąc podatki dopłaca do interesu pt. „Wiraż-bus”. Bo nie gminna to komuni-

DOKOŃCZENIE NA STR 3

JÓZEF JAN CEGŁA

WTÓRNY ANALFABETYZM?!

Instytut Badania Opinii i Rynku „PENTOR” regularnie bada — między innymi — polski pluralistyczny rynek prasowy oraz próbuje określić wspólny poziom czytelnictwa gazet. Ogólnopolska, reprezentatywna próba gwarantuje naukową rzetelność metody oraz wiarygodność wyników sondażu. Stąd — przytaczając rezultaty — możemy mówić o ustaleniu nader ważkich społecznych, a może nawet więcej: kulturowych i cywilizacyjnych faktów.

Oto okazuje się, iż 88% dorosłych obywateli Najjaśniejszej (?) w ogóle nie czyta prasy. Nigdy i żadnej. Spośród 22% „niepoprawnych intelektualistów”, którzy nie tylko kupują gazety, ale i je czytują tylko 9% czyni to regularnie 8% czasami, a 4% — rzadko.

Obraz „publiczności czytają-

cej nie byłby pełny, gdybyśmy przeoczyli fakt, iż na liście najczęściej czytanych gazet wysokie miejsce zajmują pisma sportowe: „Przegląd Sportowy”, „Tempo” i „Sport”. Zatem — bez żadnego ryzyka — możemy przyjąć, że spora część czytelników prasy nie płami się zainteresowaniem czymkolwiek innym poza relacjami z meczów i tabelami rozgrywek ligowych.

Wniosek, tyleż oczywisty, co zasmucający: nie więcej niż co piąty Polak ma — raczej epizodyczny niż regularny — kontakt z gazetą dającą jako taki obraz całego świata i życia kraju, Europy i świata.

Interesujące są dane o popularności poszczególnych, centralnych tytułów. Przewodni zdecydowanie „Gazeta Wyborcza”, którą wybiera ponad 21%

LEWY PROSTY

WTÓRNY ANALFABETYZM?!

czytających. Na z górą 6 mln. czytelników „Wyborczej” więcej niż jedna trzecia sięga po tę gazetę regularnie. „Rzeczpospolita” preferuje 6%, co oznacza 1 mln. 700 tys. czytelników ogółem, z czego ponad 600 tys. systematycznie. Do regularnej lektury „Trybuny” przynależy się blisko 300 tys. osób. Ten wskaźnik znacznie zapewne wzrośnie jako jeden z ubocznych rezultatów wrześniowych wyborów parlamentarnych.

I jeszcze jeden przykład — dla obiektywizacji — z przeciwnego bieguna ideowego. Wydawany pod duchowym patronatem Episkopatu Polski i ze szczególnym błogosławieństwem Prymasa „Słowo — Dziennik Katolicki” dorobił się grona 300 tys. czytelników, przy czym tylko 106 tys. sięga po tę gazetę regularnie. Zderzenie tych wielkości z

faktem, iż 95% obywateli RP przyznaje się do katolicyzmu czyni wszelki komentarz tak oczywistym, że po prostu zbędnym.

Przedstawione powyżej — z konieczności skrótowo — dane składają do kilku wniosków i refleksji. Poziom czytelnictwa w Polsce (częstotliwość kontaktu rodaków z książką jest porównywalna...) trzeba uznać za żenująco niski. Czas ostatecznie pożegnać się z wygodnym i od dawna nieaktualnym przeświadczeniem, iż żyjemy w kraju „ludzi kształcących się”. Pora bić na alarm.

Głęboka zapaść czytelnictwa prasy w Polsce jest niewątpliwie jednym ze skutków kryzysu ekonomicznego, w którym tkwimy — warto to przypomnieć — od 1978 roku, a więc — bagatela — lat piętnaście. To spory szmat czasu, okres dorastania jednego pokolenia...

Proces gwałtownej pauperyzacji dotknął wszystkich, ale —

DOKOŃCZENIE NA STR 4

SYGNAŁY Z SOŁECTW

Garby

Sołtys Maria Gajewska.

— Obecnie na wsi jest okres stosunkowo spokojny. Kalendarz prac w polu daje nam trochę wytchnienia. Oczywiście, pracy w gospodarstwie rolnik ma zawsze dużo, ale to przeważnie są prace domowe. Zawsze jest coś do zrobienia. Natomiast my rolnicy z pewnym niepokojem obserwujemy aurę. Zima i w tym roku (do tej pory) jest znowu nietypowa. Napawa nas to pewnym lękiem. Gdyby obecnie nadeszły duże mrozy, to przy braku opadów śniegu mogą wymarznąć oziminy. W ogóle jeśli ten typ pogody utrzyma się, to wróży on wcześniejsze rozpoczęcie prac wiosennych. Z kolei brak mrozów źle wpływa na szkodniki, które w związku z tym świetnie przetrzymują, a więc będziemy musieli z nimi walczyć. Środki ochrony roślin są bardzo drogie. Rolnicy nie mają pieniędzy, a przy takiej pogodzie grożą nam niższe plony. A jeśli któryś rolnik użyje środków chemicznych, to żywność taka nie będzie już tak zdrowa. Na tym prostym przykładzie widać jak wszystko jest przeciwko nam.

Kiedyś były problemy z kupnem nawozów sztucznych, teraz problem jest innej natury. Nawozy są, ale pieniędzy nie ma. Skąd bierze się taki układ? Wszystko drożeje stąd i ceny nawozów są tak wysokie. Tylko nasza produkcja albo stoi w miejscu, albo obniża się!

Weźmy dla przykładu cenę żywca. Wszystkie środki przekazu informowały, że nareszcie ceny trzody chlewnej są właściwe. Kształtowały się na poziomie 27.000 złotych za kilogram żywa. Przy takich cenach rolnicy zaczęli rozszerzać hodowlę trzody chlewnej. Obecnie ceny spadły prawie o 3.000 na kilogram, a więc znowu jesteśmy na granicy opłacalności. Jeśli weźmie się pod uwagę zapowiadane podwyżki cen naśników energii, a przede wszystkim paliw płynnych, to strach pomyśleć co nas wszystkich czeka. (k)

ZIMOWY KONKURS NASZEGO TYGODNIKA

W numerze 49 naszego tygodnika z 9 grudnia ubr. rozpoczęliśmy „Zimowy Konkurs Naszego Tygodnika”. Zabawa polega na wycinaniu kolejnych literek hasła i naklejeniu ich na zbiorczy kupon. Dziś drukujemy następną literę z 11 literowego hasła. Wytrwali, którzy zdołają zebrać wszystkie potrzebne literki, z których ułożą nasze hasło, wezmą udział w losowaniu nagród. Główną, jak pisaliśmy jest pięciodniowa wycieczka do Paryża dla dwóch osób ufundowana przez Spółkę NOWINA i Hurtownia Płyt Laminowanych Andrzeja Rutaskiego. Poza tym do wygrania są 2 nagrody firmy POLNIS (każda wartości 900 tys. zł.) w postaci 5 litrów oleju samochodowego

firmy Shell plus wymiana oraz kompletny przegląd samochodu. Zakład Fryzjersko-Kosmetyczny BARBARA ufundował zestaw maseczek z zielonej gliny za 600 tys. zł., a koldrę puchową — PIÓREX SA.

Konkurs trwać będzie przez trzynaście tygodni. W tym czasie będziemy drukować 11 liter hasła i dwa jokery, które zastąpią dowolną, brakującą literę.

10 lutego 1994 r. zamieścimy ostatni kupon, na który trzeba będzie naklejać wycięte elementy hasła. Do 17 marca należy nadsyłać kupony zbiorcze wycięte z tygodnika (kserokopie wykluczone) — decyduje data stempla pocztowego). W sobotę, 26 marca odbędzie się publiczne lo-

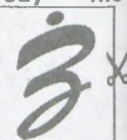
sowanie nagród, a 31 marca ogłosimy nazwiska zwycięzców.

Szansę na darmowy pobyt w Paryżu mają wszyscy uczestnicy konkursu. Największą ci, którzy przyślą kilka, kilkadziesiąt, kilkaset kuponów. Nie inaczej będzie w przypadku pozostałych nagród.

Uwaga! Dodatkowe nagrody! Wśród 10 uczestników konkursu, którzy nie będą mieli szczęścia w losowaniu głównych nagród, a zbiorą największą ilość kuponów, rozlosujemy nagrody — niespodzianki.

Życzymy przyjemnej zabawy i głównej wygranej.

REDAKCJA



SPONSORZY KONKURSU

PIÓREX SA, Swarzędz, ul. Kilińskiego 3/7
POLNIS, Swarzędz, ul. Wrzesińska 57, tel. 172-690, tel/fax 172-884,

ZAKŁAD FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY „BARBARA”, Swarzędz, os. Czwar-taków 17/1

SPÓŁKA Z O.O „NOWINA”, Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 1

HURTOWNIA PŁYT LAMINOWANYCH — Andrzej Rutaski, Swarzędz, ul. Słoneczna, tel. 172-102 (Cięcie i okleinowanie płyt laminowanych, gwoździe, śruby, wkrety, nakrętki, papiery ściernie)

ZAKASALI RĘKAWY

Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej ostro zabrało się do pracy. W ubiegłym tygodniu odbywały się zebrania inauguracyjne — programowe w sekcjach tematycznych Kultury i Informacji oraz Rozwoju Rolnictwa i Wsi.

Na obu spotkaniach omawiano projekty działania i sprawy organizacyjne.

W Komisji Kultury i Informacji dyskusję zdominowały tematy dotyczące ochrony za-

bytków Swarzędza i gminy oraz telewizji osiedlowej, lokalnych gazet oraz ośrodka kultury.

Zastanawiano się jak uchronić przed zapomnieniem i ruiną karcznię w Wierzenicy. Wiele uwagi poświęcono sytuacji skansenu pszczelarskiego i propozycjom, co zrobić, by był on satysfakcją, wizytówką i dumą Swarzędza i swarzędzaków. Zwrócono także uwagę na sytuację orkiestry dętej,

chórów, bibliotek oraz problemy związane z kulturą stricte regionalną.

W sekcji Rozwoju Rolnictwa i Wsi rozmawiano o sprawach budżetu gminnego. Mówiono także o trudnych sprawach i problemach trapiących polską wieś i jej skomplikowanej sytuacji w dobie przekształceń strukturalnych. Zaproponowano, by kolejne zebrania sekcji odbywały się bliżej mieszkańców wsi, każde w innej miejscowości.

TMZS informuje, że spotkanie zespołu oświaty odbędzie się w piątek, 21 stycznia, o godz. 17 w klubie Olszynka

DOKOŃCZENIE ZE STR 1

kacja a spółkowa (czytaj — prawnie prywatna prezesa firmy)

Od początku, na podstawie umowy z naszym urzędem, całym przedsięwzięciem komunikacyjnym zawładnęła prywatna spółka z o.o. „Wiraż” mająca swoją siedzibę w Garbach.

W tym miejscu należy się naszym czytelnikom wyjaśnienie z prostej przyczyny.

Okazuje się bowiem, że w maju 1992 powstała druga spółka o tej prawie identycznej nazwie z małym dopiskiem - bus. Teraz właśnie firma „Wirażbus” wozí swarzędzkich pasażerów.

Oble firmy działają pod jed-

prawie 100 mln złotych. Zakładając, że obie nie ponoszą strat, wysokość dywidendy wypłacanej na koniec roku daje niezłą sumkę. Chcemy tu uspokoić pana Karola B. — ka) nie zazdrościmy nikomu zarobionych uczciwie pieniędzy. A pana B. podziwiamy, że potrafił dokonać cudu ekonomicznego zarabiając na deficytowym, jak twierdzą specje z branży, przedsięwzięciu.

Podjęliśmy temat, by zadać kłam tym teoriom, lansując jednocześnie tezę: świetne bo swarzędzkie. Obawiamy się tylko, by Poznań nie podkuł tak świetnego fachowca.

Na czym więc polega ów fenomen ekonomiczny?

2 miliardy zł za świadczenie tych usług.

Burmistrz Swarzędza i Zarząd miasta ma problem z głową. Osiągnął dwa strategiczne cele.

Pierwszy: powstanie komunikacji sawrzędzkiej.

Drugi: coś w końcu zostało sprywatyzowane wg. zaleceń byłego ministra w rządzie Suchockiej pana Lewandowskiego i programu Powszechnej Prywatyzacji.

Tylko czy o to w tym wszystkim chodziło? Czy na pewno prywatyzacja równa się przelewaniu z obywatelskiej do prywatnej kiesy?

Artur ZALESKI

WIRAŻ NA WIRAŻU

nym dachem, pod tym samym adresem i mają tego samego prezesa.

Przecieraliśmy oczy ze zdumienia przeglądając w sekcji rejestrowej Sądu Gospodarczego prawie identyczne dokumenty obu bliźniaczych firm. Zakres działalności spółek różnił się w zasadzie kosmetycznymi przeróbkami.

Na przykład taki paragraf 18 w obu przypadkach mówi o tym, że jedynym organem kontrolnym sprawującym nadzór nad działalnością spółki jest Rada Nadzorcza, w przypadku „Wirażu” natomiast spółkę „Wirażbus” kontrolują wspólnicy, czyli osiem osób.

Podwójny prezes, bo tak możemy nazywać pana Karola B. posiada maksymalną ilość udziałów w obu spółkach. Jest tego, podliczając obie firmy,

Odpowiedź na postawione przedtem pytanie jednak jest bardzo prozaiczna. Otóż pan Karol B. i jego „Wiraże” posiadają bogatego wujka nazywanego obecnie coraz częściej sponsorem. Nietrudno domyślić się kto jest tym sponsorem. To Zarząd działający w imieniu Rady Miejskiej w Swarzędzu zleca „Wirażom” prowadzenie komunikacji miejskiej w naszej Gminie.

Niby wszystko w porządku, ludzie kupują bilety, autobusami jeżdżą, długo na przystankach nie czekają, ale przecież autobusy są własnością gminy. Zakupiono je ze środków budżetowych, teren i wszystkie budynki bazy w Garbach są również własnością Gminy. Od trzech lat czyli od początku istnienia swarzędzkiej komunikacji gmina dodatkowo przekazuje albo jak kto woli płaci spółce rocznie



Czy to już tylko przeszłość?

Fot. PASP-CAF

... TS PYTA

W tym tygodniu pytałismy naszych Czytelników, co zmieniliby w Swarzędzu, gdyby to od nich zależało. Oto kilka spośród 11 wypowiedzi.

SONDA SONDA SONDA

Grażyna i Zbigniew Sz., os. Raczyńskiego. Szczerze? Nie będzie z tego żadnych nieprzyjemności?... Przede wszystkim burmistrza. Mieliśmy osobiście, w związku z prywatną sprawą, możliwość zetknięcia się kilkakrotnie z tym panem i dlatego uważamy to za najpilniejsze zadanie dla Swarzędza. Ale — zdaje nam się, że niedługo będą wybory smorządowe.

Witold P., ul. Grudzińskiego. Jeśli o mnie chodzi, to zabrałbym się za młodocianych. Zresztą wasz tygodnik też o tym pisze, co ci główniarze wyprawiają! Toż to bandytyzm i nic więcej! A rodzice? Chyba, niestety, nie potrafią wychowywać swoich dzieci.

Maria i Kazimierz G., ul. Wrzesińska. Co my byśmy chcieli mieć w Swarzędzu? Przede wszystkim więcej dbałości i szacunku dla starszych ludzi oraz starań o rozwiązanie ich problemów i kłopotów.

Bronisław Dz., ul. Nowy Świat. Co bym chciał? Żeby w Swarzędzu lepiej dbano o rzemieślników, bo to przecież zawsze było miastem stolarzy, tapicerów i meblarzy, a nie jakichś kapitalistów. I tak powinno zostać.

Marek K., ul. Poznańska. Co mi leży na sercu? Ano chciałbym, żeby Swarzędz był taki, jak dawniej. Żeby było to schłodne miasto stolarzy i meblarzy. Żeby można tu uczciwie żyć i chwalić się przed znajomymi, że się stąd pochodzi.

Mirosława Z., ul. Warszawska. Co ja bym chciała? Żeby Pan Bóg dał zdrowie i żebym nie musiała chodzić tak daleko do lekarza.

Piotr S., ul. Żeromskiego. Co mi się marzy? Chyba to, co wszystkim młodym — nowy samochód, mieszkanie, zdrowe dzieci, ładna żona. Ale żeby to się spełniło potrzebne są: pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze! (nl)

NASZ WYDAWCA „NOWINA”

ROZMOWA Z PREZESEM ANDRZEJEM ŚLACHCIAKIEM

Od ponad dwóch lat na rynku czytelnictwa naszego miasta znajduje się Tygodnik Swarzędzki. Różne o nim krążą opinie. Doszliśmy do wniosku, że należy się naszym czytelnikom informacja na temat naszego wydawcy — Spółki z oo „Nowina”. Stąd dzisiejsza rozmowa z prezesem Zarządu tejże spółki mgr Andrzejem Ślachciakiem.

— Jak doszło do utworzenia spółki „Nowina”?

— Bezpośrednim powodem była sytuacja jaka się wytworzyła w naszym mieście po wyborach samorządowych w 1990 roku. Ludzie interesujący się problemami społeczno-politycznymi zaczęli z niepokojem dostrzegać, iż źle się zaczyna „dziać w państwie duńskim”. Ludzie, którzy zdobyli władzę uznali, że mają patent na mądrość, nie liczyli się z opinią innych zainteresowanych Swarzędzan. Wiele osób uznało, że należy coś zrobić aby w miarę łagodnie wyhamować niektóre zapędy „Ratusza”. Urodził się pomysł, że najlepszą metodą jest publikowanie tego co się dzieje, a zainteresowani mieszkańcy Swarzędza sami znajdą drogę dotarcia do decydentów.

— Wiadomo, że pisma w tak małych ośrodkach nie są w stanie same się utrzymać, muszą być dotowane. W jednym przypadku są to pieniądze pochodzące z kieszeni podatnika, w innym — pism niezależnych, no właśnie skąd?

— Kiedy zaczynaliśmy działalność zwróciłem się do burmistrza i jego zastępcy z propozycją, że możemy odstąpić Zarządowi Miasta dwie strony, które będą redagowane przez „Ratusz”, a cały tygodnik zachowa swoją obiektywną ocenę naszej rzeczywistości. Niestety odpowiedź obu panów burmistrzów była jednoznacznie negatywna!

— Za taką decyzję można być tylko wdzięcznym, wszak taka sytuacja niesie w sobie wewnętrzną sprzeczność.

— Niekoniecznie. Mogę podać przykład swojej osoby. Wielokrotnie gościłem na łamach tygodnika jako wiceprezes spółdzielni mieszkaniowej. Każda tak wizyta była związana z krytyką mojej osoby jak i instytucji, którą reprezentowałem. Jako wydawca miałem możliwość interwencji w redakcji. Dlaczego więc tak się nie stało? Istnieje umowa między

redakcją, a wydawcą, która mówi, że „pierwsza próba ręcznego sterowania” gazetą kończy się odejściem z tygodnika całego zespołu redakcyjnego, tak więc dziennikarze mają zagwarantowaną pełną niezależność!

— Kim są udziałowcy „Nowiny”?

— Zwróciłem się do kilkudziesięciu osób z terenu miasta. Pieniądze, które wnieśli do spółki (jeden udział 500.000 zł.) są ich prywatną własnością. Udziałowcami są również trzy zakłady produkcyjne. W tym miejscu pragnę autorytatyw-



nie stwierdzić, iż Spółdzielnia Mieszkaniowa nie posiada ani jednego udziału w „Nowinie”. Nie ma również żadnej umowy partycypacyjnej! Jedynie dwa punkty wspólne, które posiadamy to fakt, że dzierżawimy od spółdzielni (na ogólnych zasadach) lokale dla spółki i redakcji. Drugim punktem stycznym jest moja osoba. Do listopada pełniłem funkcję wiceprezesa tejże spółdzielni. Świadomie użyłem czasu przeszłego, albowiem w listopadzie zrezygnowałem z pracy.

— Kto wchodził w skład Rady Nadzorczej?

Przewodniczącą została dr Elżbieta Jankowiak. Członkami są Bogdan Nowacki — Cechmistrz Cechu Stolarzy, Arkadiusz Surków — rzemieślnik, Grzegorz Gloger — dyr. firmy Insel, Henryk Papierz dyr. PeKaBudu.

— Funkcjonuje opinia, że Tygodnik Swarzędzki jest pismem lewicowym, czy wręcz redagowanym przez komunistów.

— Słowo komunizm jest przez Polaków źle rozumiane. Jeżeli komunistą ostatnio nazywany jest Lech Wałęsa, nie będę się więc do tego ustosun-

kowywał, odłożymy teoretyczne zozważania. Natomiast, czy pismo jest lewicowe? Powiedźmy prezentuje poglądy mieszkańców Swarzędza, które są inne niż to obowiązuje w „Ratuszu”. Z tego co pamiętam szereg razy (łącznie ze zdjęciami) prezentowane były racje lokalnej władzy. Jest w tej gazecie praktycznie wszystko co się składa na nasze życie. Nie reprezentuje ona żadnej opcji politycznej. Stara się przedstawiać racje obiektywne, oczywiście w miarę stworzonych nam możliwości. Dziennikarze uczciwie i obiektywnie piszą, a że to niektórym osobom może się nie podobać to już inna sprawa. Tak więc jest to pismo opozycyjne do wszystkiego z tego co się na terenie miasta dzieje! Że tak jest najlepiej świadczy o tym fakt, iż do chwili obecnej nie miałem interwencji. Je Tygodnik naruszył czyjeś dobra osobiste, albo interesy materialne firm publikując nieprawdziwe materiały. Gwarancją tego jest fakt, że udało nam się skupić zawodowych dziennikarzy prasy poznańskiej i ogólnopolskiej. Oni nie mogą pozwolić sobie na pisanie bzdur.

— Skąd „Nowina” bierze pieniądze na finansowanie Tygodnika Swarzędzkiego?

— Prowadzimy różnoraką działalność. Począwszy od prowadzenia administracji domów w Poznaniu, poprzez prowadzenie parkingu na os. Raczyńskiego. Muszę w tej sprawie poinformować o dwóch faktach. W wydzierżawiony od spółdzielni teren pod parking musieliśmy zainwestować 300 milionów zł. Muszę również przeprosić, że parking strzeżony miał już być uruchomiony, niestety pogoda nie pozwala wejść na ten teren z ciężkim sprzętem. Dalej prowadzimy ochronę obiektów zarówno na terenie naszego miasta jak i Poznania. Oprócz tego prowadzimy biuro przyjmowania ogłoszeń do gazet poznańskich i Radia Merkury.

Obecnie uruchomiliśmy hurtownię materiałów instalacyjnych i budowlanych. Służymy również pomocą w fachowym prowadzeniu ksiąg handlowych oraz poradnictwem prawnym.

Tak w dużym skrócie wygląda działalność gospodarcza „Nowiny”. Wszystko to robimy po to, aby nasi współmieszkańcy mogli prezentować swoje racje na łamach niezależnego Tygodnika Swarzędzkiego.

— Dziękuję za rozmowę

W. KŁOPOCKI

DOKOŃCZENIE ZE STR 1

jak się zdaje — najbardziej rodziny pracowników sfery budżetowej. Zatem środowiska mające tradycyjnie silnie rozwinięte aspiracje edukacyjne i rozbudowane potrzeby kulturalne, w tym czytelnicze. Gdy — od lat — trzeba (a trzeba!) coś skreślić po stronie wydatków — amputacji podlegają bilety do kina, teatru oraz zakup książek i gazet.

Dramat czeka nas za jakiś czas, gdyż potrzeby kulturalne i edukacyjne nie zaspokojone, czy wręcz nie kultywowane regularnie — po prostu obumierają. Nie da się ukryć, że — póki co — świadkami,

LEWY PROSTY

wcale szybkiej i zasmucającej ewolucji polskiej inteligencji w zbiorowość ćwierć, a „w porwach” aż półinteligentów. Jednocześnie w większości polskich rodzin w ogóle nie widać szans na świadome kształtowanie potrzeb czytelniczych na najniższym choćby — gazetowym — poziomie.

Przedstawione dane są znakomitą okazją do rekolacji w cechu polskich dziennikarzy i wydawców. Więcej — są impulsem do pogłębionego aktu pokory, albo — przynajmniej — okiełznania megalomanii i nadzwyczaj dobrego — dotąd! — samopoczucia.

Okazuje się bowiem, iż skala społecznego oddziaływania naszych wolnych, niezależnych i pluralistycznych gazet jest niewielka. Jedno z największych — jak się zdawało — osiągnięć polskiej „rewolucji bez rewolucji”, a mianowicie prasa uwolniona z gorsetu cenzury jest w istocie poza zasięgiem, a nawet zainteresowaniem znakomitej większości rodaków. Niewiele tu pomogą kolejne edycje „bingo”, „super bingo” i „lawiny szczęścia”, tudzież nieustanne licytowanie się w „brukowości” tytułów i podejmowanych tematów.

Promyklem nadziei mogą być liczne gazety regionalne, lokalne czy środowiskowe. Rodzą się jak grzyby po deszczu i znajdują odbiorców, którzy nie mają ochoty być klientelą „Rzeczpospolitej”, „Polityki” czy „Tygodnika Powszechnego”. Jest to tendencja skądinąd w pełni zgodna z kierunkiem rozwoju rynku prasowego w rozwiniętych krajach Europy Zachodniej czy w Stanach Zjednoczonych.

Widmo wtórnego analfabetyzmu zawisło nad Polską. Bogu dzięki Swarzędz — jak zwykle — broni się dzielnie...

Jak można nazwać kogoś, kto próbuje oszczędzać na naszym bezpieczeństwie? Zbrodniarzem? Idiotą? Bez-mózgowcem? Wszystkie te, choć może i brutalne określenia, w tym przypadku pasują. Coż mam na myśli używając tak drastycznych sformułowań?

Od kilku dni znaczny, bo ponad kilometrowy odcinek trasy A 2 tuż przed tablicą z napisem „Swarzędz” jadąc z Poznania w kierunku Warszawy, po zapadnięciu zmroku przypomina fragment trasy dla samobójców. Na przykład w minioną niedzielę wieczorem na tymże odcinku włączonych było tylko 5 lub 6 lamp. Fakt, te - włączo-

pieczeństwo.

Nie oczekujemy, by burmistrz, jego zastępca i radni ustawiali się każdego dnia po godzinie 17-tej z latarkami w dłoniach i oświetlali kierowcom ten odcinek. Chociaż, kto wie, może gdyby kilka razy przemarzli, nie dawali by spokoju energetykom i lampy na tym odcinku trasy byłyby czę-

IM CIEMNIEJ - TYM BEZPIECZNIEJ?

ne - stoją w pobliżu jednego z najśrośniejszych skrzyżowań ostatnich lat w RP, czyli przy wyjeździe na tę trasę z Nowej Wsi.

W miejscu tym wydarzyło się w ciągu minionych kilkudziesięciu miesięcy wiele wypadków i kolizji drogowych. Monitory pod adresem władz lokalnych, wojewódzkich i centralnych poskutkowały na tyle, iż do końca czerwca b.r. skrzyżowanie to ma być modernizowane. Do tego czasu jednak nikt nikogo nie zwolnił z obowiązku dbałości o nasze bez-

pieczeństwo. A zatem - do laterek panowie i panie zarządzający miastem i gminą Swarzędz. Chcemy poruszać się bezpiecznie po naszych drogach i nie wierzymy, że im ciemniej na nich - tym bezpieczniej.

Do wyborów jeszcze jest kilka miesięcy. Można ten czas wykorzystać na udowodnienie, iż władza naprawdę dba o swoich wyborców. Stojący w rękach włodarze z mocnymi latarkami w rękach będą tej tezy potwierdzeniem. Nie dajcie się ubiec opozycji!!! (m)

PIENIEŻNA SESJA

Poniedziałkowa 43 już sesja Rady Miejskiej głównie zdominowana była przez pieniądze.

NOWE PUNKTY W PORZĄDKU OBRAD

Burmistrz, J. Gruszka pod obrady wniósł dodatkowo trzy sprawy. Dwie z nich dotyczyły pieniędzy — na rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 5 na os. Raczyńskiego i sporne 300 mln dla Klubu Unia.

Ostatecznie przyznano z potrzebnych 12-15 miliardów — 4 na szkolnictwo, zakładając a priori, że przynajmniej połowę tej sumy da jeszcze spółdzielnia mieszkaniowa i firmy swarzędzkie. Resztę uzupełni budżet centralny.

Kto właściwie otrzymał dotację — zarząd klubu Unia na całą działalność czy III-ligowy zespół piłkarzy? — pytał zebranych burmistrz roztrząsając kwestię spornych 300 milionów zł.

W grudniu ubr. Rada przydzieliła pieniądze dla klubu. Nie była to dotacja celowa. Uchwała kończyła się, jak zawsze, stwierdzeniem, że wykonanie jej powierza się Zarządowi. Tymczasem członkowie Zarządu niezbyt pilnie słuchali sesyjnej dyskusji, bo nie potrafili uchwały zrealizować. Petenacje działaczy odepchnęli w kierunku radnych. Teraz oni mają problem. Muszą sobie przypomnieć komu właściwie przydzielili te pieniądze.

Finansowy punkt tzw. główne-

go porządku obrad dotyczył przede wszystkim podwyżki opłat za bilety autobusowe. Rada zatwierdziła propozycję Zarządu i poszczególne komisyjnie by normalny przejazd autobusem kosztował 8 tys. zł, a ulgowy 4. Bilet ulgowy będzie natomiast kosztował 10 tys. zł. Za miesięczny na okaziciela na terenie gminy Swarzędz trzeba będzie zapłacić 110 tys. za ulgowy 55 tys. natomiast miesięczny na trasie Swarzędz-Poznań 200 tys. zł.

W uzasadnieniu podano, że ceny nie zmieniały się od półtora roku. Zmieniły się tylko koszty eksploatacji. Rosły systematycznie ceny paliwa, olejów, części zamiennych. Doszło jeszcze do wiatrowych obciążenie. Dotacje komunikacyjne osiągnęły w 1993 dwa miliardy zł. W 1994 miesięczne koszty eksploatacji ocenia się na miliard. Podwyżka cen biletów wyniosła by 33% co pozwoliłoby miastu utrzymać wysokość dotacji na nie zmienionym poziomie.

Uchwała nie precyzuje kto ją ma wykonać i od kiedy wchodzi w życie.

W następnej podnosi się podatki od posiadania czworonogów na 90 tys. zł za każdego, płatny do 30 czerwca br.

Kolejna obniżyła niektóre stawki podatkowe od środków w transporcie. Następną podwyższyła dzienne opłaty targowe na 2 tys. za m. kw. zajmowanego terenu.

Radni uchwalili także nowe stawki podatkowe od nieruchomości i zmienili opłaty administracyjne.

Z redakcyjnej poczty



Swarzędz 1994r. 01 13

W wydaniu tygodnika „Prosto z ratusza” z dnia 16—31 grudnia 1993r został opublikowany artykuł „Poker za pół miliarda jeszcze raz” podpisany przez członka Zarządu Fundacji Telewizji Kablowej Andrzeja Borejsz. Artykuł ten stanowi nieudolną próbę polemiki z wywiadem zamieszczonym na łamach Tygodnika Swarzędzkiego w dniu 18.11.93r. a przeprowadzonym ze mną przez redaktora Włodzimierza Kłopotkiego. Wywiad dotyczył bulwersującej środowisko swarzędzkie sporu powstania Fundacji Telewizji Kablowej w Swarzędzu.

Z przykrością zmuszony jestem stwierdzić, że w artykule Pana Borejszy pojawiło się kilka tez absolutnie niezgodnych ze stanem faktycznym. Ponadto przedstawiona w publikacji analiza prawna dotycząca własności fundacji w sposób jednoznaczny przedstawia jak mała była wiedza prawna osób tworzących fundację na temat zasad jej funkcjonowania. Piśzę celowo o wiedzy, ponieważ o złą wolę nie chcę na razie nikogo podejrzewać.

Po pierwsze sprawa fundatorów.

Pan Borejszo stara się wpoić swoim czytelnikom przekonanie, że osoby podające się za fundatorów tzn. Z. Maszota, T. Neuman, S. Potyrała oraz on sam utracili władzę nad fundacją i ich rzeczywisty wpływ na majątek fundacji jest taki sam jak osób zakładających kiedyś Spółdzielnię Mieszkaniową.

Ogłędnie mówiąc jest to nieprawda.

Po pierwsze fundatorami mogą być tylko osoby fizyczne bądź prawne, które wnoszą jakiś majątek do fundacji.

W swojej publikacji A. Borejszo powołuje się na rzekomą uchwałę Społecznego Komitetu TV SAT dotyczącą upoważnienia w 4 osób (oraz piętej która się później wycofała z interesu) do wystąpienia przed Sądem jako pełnomocników w procesie rejestracyjnym Fundacji.

Otóż należy stwierdzić, że w akcie o utworzeniu fundacji oraz w statucie nie ma żadnej wzmianki na okoliczność, że czterech założycieli działają w imieniu jakiegoś Komitetu. Istnieje tylko niejasny zapis o przeznaczeniu do majątku fundacji mienia Społecznego Komitetu budowy anteny satelitarnej. Analiza dokumentów Fundacji jednoznacznie pozwala wysnuć wniosek, że A. Borejszo, Z. Maszota, S. Potyrała oraz T. Neumann działali w imieniu własnym.

& 9 Statutu stwierdza, że „Zarząd Fundacji stanowią jej fundatorzy wymienieni w oświadczeniu woli o ustanowieniu fundacji”. Należy sobie postawić

pytanie, kż to był taki hojny dla mieszkańców Swarzędza ustanawiając dla nich fundację. Na to pytanie pozwoli odpowiedzieć Akt Notarialny z dnia 20.09.1992. wymienający cztery wspomniane wyżej nazwiska.

Jeszcze ciekawszy jest rozdział 6 Statutu, który zawiera jego postanowienia końcowe.

Par. 29 stwierdza, że Fundacja może ulec rozwiązaniu mocą uchwały Zarządu Fundacji podjętej w sposób określony w art. 17 ust.4 (23 głosów).

Par. 29.2 Uchwała o rozwiązaniu Fundacji określa jednocześnie przeznaczenie pozostawionego majątku.

Wnosząc o powyższej treści Zarząd Fundacji w osobach w/w osób ma prawo zlikwidować Fundację i przeznaczyć majątek na cel określony w uchwale o likwidacji. Nie trzeba nikogo przekonywać, że taki zapis pozwala czterem fundatorom w zasadzie na wszystko, kreując z nich faktycznych dysponentów całego majątku Fundacji.

Porównywanie w art. A. Borejszy sytuacji prawnej Fundacji oraz Spółdzielni jest w świetle przedstawionych wyżej faktów absurdalne.

Mogę zapewnić, że Zarząd Spółdzielni nie jest władny rozwiązać Spółdzielni. Nie może również stanowić o przeznaczeniu majątku Spółdzielni po jej likwidacji.

Dlatego też jak zresztą słusznie zauważył A. Borejszo osoby zawiązujące Spółdzielnię 35 lat temu nie stanowią władzy Spółdzielni. Najważniejszym jej ciałem statutowym jest Walne Zgromadzenie przedstawicieli wszystkich członków Spółdzielni.

Natomiast w przypadku Fundacji nawet za 35 lat jeśli nie zmieni się jej Statut to Panowie Borejszo, Potyrała, Maszota i Neumann będą mogli zlikwidować Fundację a jej majątek przeznaczyć na cokolwiek chociażby na sfinansowanie wycieczki do Panamy, albowiem takie kompetencje przyznaje im Statut.

Na zakończenie niniejszej publikacji pragnę zwrócić Szanownemu Redaktorowi periodyka „Prosto z Ratusza” na nie licujący z powagą pisma prezentującego poglądy władz miasta napastliwy styl jego pisemnych wypowiedzi. Sądję, że pełne arogancji i poszturchiwań pod adresem pracowników Spółdzielni oraz Redakcji „Tygodnika Swarzędzkiego” art. zamieszczane na łamach „Prosto z Ratusza” nie służą na dłuższą metę budowaniu atmosfery konstruktywnego dialogu pomiędzy zwaśnionymi środowiskami.

Najlepszym sposobem wyjaśnienia wszelkich sporów jest przedstawienie rzetelnej, obiektywnej prawdy, co też staram się uczynić publikując niniejszy art.

Jarosław Korwel
Rada Prawny
SM w Swarzędzu

W każdą niedzielę, w samo południe, przy dużym stole stojącym w kuchni domu zamieszkałego przez rodziny państwa Czajków oraz panie Oleksy robi się ciasno. Siada przy nim 9 osób do wspólnego obiadu. Seniorka domowników - pani Stanisława Czajka, jej dwie siostry - Maria i Zofia Oleksy, synowie pani Stanisławy - Wojciechw, Henryk i Bogdan, żona Wojciecha - Halina oraz dwie córki pani Haliny i Wojciecha - Angelika i Monika. Niedzielnny obiad - to rytuał. Podobnie jak kolacja wigilijna czy uroczystości z okazji Dnia Babci czy Dnia Kobiet.

Ciekawy to jest dom i ciekawego mieszkańcy - usłyszałem przed kilkoma tygodniami od jednej ze swarzędzkich nauczycielek. Rzadko zdarza

- córka pani Haliny i Wojciecha na codzień jest uczennicą VIII klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Swarzędzu. Dodatkowo w każdy czwartek za-



Wielopokoleniowa rodzina.

się, by w takiej symbiozie żyło tyle osób w różnym wieku, o różnych zainteresowaniach i potrzebach. Nawet, gdy w innych domach słyszy się o ciągłych kłótniach, nieporozumieniach, tutaj zawsze czuje się ciepło, zrozumienie. A przecież żyją pod jednym dachem trzy pokolenia w tym trzy starsze panie.

W niedzielne popołudnie, 16 stycznia, bez uprzedzenia pojechałem do Rabowic. Zastałem pana Wojciecha przy pracach gospodarskich. W domu nie było tylko pani Zofii Oleksy oraz pana Henryka Czajki. Wybrali się w odwiedziny do krewnych. W kuchni wesoło buchały języki ognia w węglowym piecu. Nie czułem, by moja wizyta wprowadziła gospodarzy w specjalne zakłopotanie. Widać, że lubią gości, nawet trochę kłopotliwych.

Przy kawie rozmawialiśmy o wielu problemach. Angelika



Dom w Rabowicach.

NASZ

jmuje się dostarczaniem „Tygodnika Swarzędzkiego” do niemal wszystkich domostw znajdujących się w Rabowicach. Kiedyś - mówi - gdy „TS” kosztował mniej, nie było domu, w którym nie kupowano go. Dzisiaj stałych odbiorców jest 8-9-ciu. Co najbardziej interesuje Czytelników tygodnika? Chyba informacje o Swarzędzu, stała rubryka „Sygnały z sołectw”,

kronika kryminalna. Przydałoby się więcej reportaży z życia, jak chociażby drukowany w dwóch numerach tekst o Rafale i Agnieszce, dzieciach, których rodzice nadużywali alkoholu. Mniej natomiast mogło być sportu. Czy ludzie czekają na „Tygodnik”? Tak i to mocno. Wystarczy, że w czwartek pada deszcz i nie pójde roznieść, od razu odzywają się telefony z pretensjami.

Rytm życia w tym domu nie jest jednak wyznaczany dostawami „TS”. Życie w nim toczy się według reguł wyznaczonych przez cykl prac polowych i gospodarskich. Nie jest to największe gospodarstwo, ale na 11 hektarach też pracy nie brakuje. Tym bardziej, że pani Halina (jako panna mieszkała w Łowęcinie) kilka godzin dziennie poświęca na dowóz i przywóz córek do i ze szkoły. Przed kilkoma laty jeździł ciągnik ze specjalną przyczepą dowożący dzieci z tej i okolicznych wsi do Swarzędza. Od 4 lat zarówno rodzice jak i uczniowie zdani są na siebie. Latem można sobie pozwolić na 4-kilometrowy spacer. Ale jesienią i zimą - w żadnym wypadku. Były próby interwencji w Ratuszu. Bezskuteczne. Czy obecna sytuacja jest karą za to, że dzieci z Rabowic chcą się uczyć?

We wsi nie ma sklepu z podstawowymi artykułami żywności.

DOM

nościowymi, świetlica wiejska znajduje się ciągle w fazie budowy. Popołudniami i wieczorami pozostają tylko wizyty u sąsiadów albo program telewizyjny. Na szczęście w większości domów są podłączone telefony. W razie potrzeby można wezwać lekarza czy inną pomoc.

Dom liczy sobie 68 lat. Dla jego dziewięciorga mieszkań-



Pani Stanisława Czajka.

Czy istnieje recepta na tak zgodne życie w tak licznych składzie osobowym pod jednym dachem? Pan Wojciech specjalnej recepty nie ma. Wszystko z umiarem, więcej uśmiechu na twarzy miast podniesionego głosu i powinno być zgodnie. Prob lewów przez to nie ubywa, przynajmniej związanych z finansami, ale na pewno żyje się w takim nastawieniu może nawet lepiej. Pracy nikt nie unika, a to, że przez 16 lat małżeństwa nie był z żoną na wczasach - to też prawda. Odniosłem wrażenie, że ostoja spokoju jest pani Stanisława. Dla Angeliki i Moniki - babcia, dla pań Zofii i Marii - siostra, dla pani Haliny - teściowa, a dla Wojciecha, Bogdana i Henryka - matka. Mimo swoich niespełna 74 lat jest bardzo żywa, rozmowna. Taka energiczna starsza pani.

Nie rozmawialiśmy o marzeniach, chociaż każdy z nich ma na pewno swoje. Chcieliby otynkować dom, mieć komunikację autobusową ze Swarzędzem, na miejscu sklep. Pani Stanisława zdradziła, iż marzy jej się, by Bogdan i Henryk ożenili się, bo to zawsze na stare lata stanowi gwarancję opieki ze strony jednego z małżonków. Żadnych narzekania na sąsiadów. To też o czymś świadczy. Dom, o którym wszyscy mówią „Nasz dom” jest miejscem codziennych spotkań, rozmów o sposobach pokonania kolejnych problemów. Dzisiaj żyje się naprawdę trudniej niż przed kilkoma laty - to prawda. Im też. Jednak mimo to są wobec siebie i innych życzliwi. To ułatwia wiele. Gdybyśmy wszyscy tę prawdę zrozumieli... (maw)



Pani Maria Oleksy.

ców dokładnie 100 metrów powierzchni mieszkalnej jest nieco za mało. Tym bardziej można podziwiać wszystkich za tak zgodne wspólne życie. Za to każdy jeden drugiemu pomoże i jest dobrze - powiedziała pani Stanisława Czajka. Nie kłócimy się, a że czasami ktoś powie coś podniesionym głosem - tego nie da się uniknąć. Trzeba jakoś ten wózek ciągnąć - to słowa pana Wojciecha. Wcale nie jest tak trudno znaleźć wspólny język. Trzeba tylko tego chcieć.

W powszedni dzień podział zadań jest jasny i precyzyjny. Pani Stanisława zajmuje się kuchnią i porządkami w domu. Jej siostry - Zofia i Maria pomagają na tyle, na ile zdrowie i siły im pozwalają. Pani Halina - żona Wojciecha, poza odwiedzeniem córek do szkoły i zrobieniem zakupów pracuje w gospodarstwie. Pan Henryk jest na rencie i również pomaga w gospodarstwie. Z kolei Bogdan pracuje w Hucie Szkła w Antoninku i od rana do godziny 16-tej jest poza domem. Angelika i Monika - pomagają tylko w okresie wzmożonych prac polowych. Mają się uczyć i, jak na razie, problemów z tym nie ma.

Przed kilkoma tygodniami jeden z posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego ogłosił w Sejmie plebiscyt, w którym parlamentarzyści oceniali dziennikarzy relacjonujących obrady Wysokiej Izby. Pod lupę zostali wzięci sprawozdawcy telewizyjni, radiowi i prasowi. Kryteria ocen pozostały tajemnicą jurorów, acz nie dziennikarze oceniali samych siebie. Jeszcze gorzej byłoby jednak, gdyby to posłowie pisali sprawozdania z obrad po czym prosili by swoich kolegów o pozytywne oceny.

Gdyby tak było, wówczas wszyscy mielibyśmy prawo powiedzieć, iż ci piszący o sobie i swojej pracy postępują nieetycznie. Nie zdziwiłbym się nawet, gdyby o takim postępowaniu ktoś powiedział - obrzydliwe.

Swarzędz to nie Warszawa, acz pewne zasady obowiązują i tam i tu. Nie mamy w naszym mieście Parlamentu, ale są inne gremia, które spotykają się w trosce o naszą przyszłość. W jed-

podejrliwości i megalomanii oraz niezachwianą wiarą, że to, co usłyszał lub podsłuchał, a następnie publicznie wygłosił, musi być nieomylną prawdą”. W definicji sprawozdania nie ma absolutnie mowy o komentarzu, a tym bardziej o autorskim. Ten fragment to jednak w czystej postaci komentarz, a nawet napastliwy atak na kogoś, kto myśli inaczej niż autor i jego mocodawcy, których tutaj jest

ETYKA - TO NIE ETYKIETA

nym z takich spotkań zdarzyło mi się uczestniczyć. Wśród kilkunastu osób biorących w nim udział nie zabrakło ludzi piszących w dwóch ukazujących się na lokalnym rynku wydawniczym czasopismach.

Do pewnego momentu, mimo różnych dziwnych wypowiedzi, nie uniosłem się z miejsca wzburzony. Jednak gdy głos zabrał pan X, który swoją wypowiedź poświęcił etyce dziennikarskiej, odpowiedziałności za słowo pisanie - zagotowało się we mnie. Przypomniałem sobie coś, co ów pan napisał w końcu ubiegłego roku na łamach jednego z naszych lokalnych periodyków. To coś miało być sprawozdaniem z obrad pewnego gremium. Nie wiem, gdzie pan X pobierał nauki dziennikarskiego rzemiosła, ale po lekturze tego tekstu uznałem, iż jego mistrzami byli czołowie spece od propagandy najświetniejszych lat stalinowskiego koszmara. To wówczas przecież z ludzi robiło się szmaty przy pomocy służących dziennikarzy i politycznych komentatorów. To wówczas w Polsce znajdowano wrogów ludu, a władza była najwspanialsza, najukochańsza.

Od tamtych lat minęło niemal pół wieku. W naszym kraju naprawdę wiele się zmieniło, acz nie wszystko. Pewne przyzwyczajenia ludzi mających dzisiaj ponad 50 lat (pan X jest jednym z nich) pozostały.

W swoim (z założenia przynajmniej) sprawozdaniu z bardzo ważnego posiedzenia, ów pan napisał m.in. - „W wolnych głosach w części I i II wystąpił, jak zwykle, pan K. z przyzwyczajenia i tradycyjnie formułując zarzuty pod adresem gremium, w dużej części na podstawie podsłuchanych rozmów i domysłów, niczym nie uzasadniając swoich zarzutów, z dużą dozą

żarliwym obrońcą. Kolejny cytat „,Natomiast sprawa budowy skrzyżowania trasy BB z ul. ZZA nagłośniona przez pana T., łącznie z wycofaniem się z finansowania nie wymaga dalszych wyjaśnień, gdyż tyle już napisano o niej w prasie miejscowej a także poznańskiej, że wszystko jest jasne i wiadomo, kto jest przyczyną takiego stanu - w żadnym przypadku nie obecne gremia zarządzające”. Coż ma wspólnego ten fragment ze sprawozdaniem? Jeżeli już do czegoś można go przyrównać, to do nieudolnej mowy obrończej przed sędziowskim składem orzekającym. Skąd autor ma pewność, że „wszystko jest jasne”? Zasady rzetelnego dziennikarstwa mówią, iż Czytelnik to za każdym razem „tabula rasa” i należy podać do jego wiadomości wszystkie informacje.

Jakby tego było mało, na zakończenie pan X. napisał „,Powyższa relacja z obrad gremium jest próbą rzetelnego oddania atmosfery, jaka panuje podczas obrad, a równocześnie przeciwwagą do preparowanych relacji, pod z góry określonym kątem w „WW”. Nie ma co. Wzorce z lat 50-tych idealnie skopiowane. Tylko że Czytelnik już nie taki zniewolony i byle kitu nie da mu się wcisnąć.

Tak, tak. Pan Z. był naprawdę tym, który z ogromną żarliwością mówił na wspomnianym już spotkaniu o etyce zawodu dziennikarskiego. Pomylił chyba etykę z dworską etykietą, a sam, jako sługa unizony lokalnych władz zatracił poczucie instynktu zawodowego. Mogło mu się to przytrafić, gdyż sam zasiada wśród członków najwyższych władz i Państwa ocenie pozostawiam, jak należy nazwać kogoś, kto pisze peany o swojej pracy na łamach lokalnej prasy, innych równając z ziemią. (maw)

• SPORT •

KONTUZJA ROZWIAŁA MARZENIA

Punkty dla Unii: Borys 25, Tomala i Marciniak po 8, Ignasiak 5, Sierszulska 4, Smolarek 3, Pawlak 2, Tarasiewicz 1.

Punkty dla AZS: Tarczyńska 28, Maciejewska i Walczak po 20, Stanisławska 14, Przybysz 13, Ratman 11, Kasperkiewicz 10, Zwierko 9, Jakubowska 8.

Sędziowali: Kędziora (Międzychód) i Kuczyński (Koszalin).

Widzów: około 50.

W meczu z wiceliderem II ligi AZS Szczecin swarzędzkie nastolatki na pewno nie należały do faworytek. Wydawało się więc, że niewiadomą jest tylko wysokość porażki. Na domiar złego swarzędzanki zagrały bez Ali Majerowicz, a fantastycznie prezentująca się w ostatnich meczach ósmoklasistka Karolina Pietrzak nie otrzymała w Warszawie licencji.

Pierwsze minuty spotkania wydawały się potwierdzać przypuszczenia o wyższości akademickich. Jednak po chwili swarzędzanki poukładały grę w ataku i rozpoczął się wyrównany pojedynek. W piątej minucie wynik wynosił 12:8 dla AZS-u. Kompletnym zaskoczeniem dla szczecińskiej defensywy okazała się dynamiczna gra znajdującej się w najwyższej formie Moniki Ignasiak. Gdy szczecińskie koszykarki utrzymywały z trudem dziesięciopunktową przewagę rzucająca „za 3” Monika Ignasiak zderzyła się z przeciwniczką i z bolącą nogą została zniesiona z parkietu. Trener Łęszczak mając w perspektywie ważne mecze juniorskie i spotkanie ligowe z Tęczą Leszno nie wpuszcili jej już więcej na boisko. Widząc rosnącą przewagę akademickich dał też odpocząć Ewie Bo-

rys i Iwonie Tomali. Zastępujące je koleżanki z drugiej piątki zagrały co prawda ambitnie i poprawnie, ale bez liderów nie potrafiły nawiązać wyrównanej walki. Cały ciężar gry spoczął na barkach Magdy Marciniak i Sylwii Tarasiewicz, które tego wieczoru zagrały bardzo dobre spotkanie. Tym czasem AZS Szczecin zaprezentował fantastyczną wręcz dyspozycję rzutową za 3 punkty. Szczecinianki trafiły aż 13 razy w tym aż 5 trafień należało do Doroty Tarczyńskiej. Dwoma celnymi rzutami zza linii 6,25 m popisała się swarzędzanka - Iwona Tomala. Po meczu widać było, że ani trener ani zawodniczki nie robią z przegranej tragedii. Ze spokojem cała ekipa wsiadła w autobus i udała się do Gorzowa na obiad, który zafundowali rodzice Beaty Smolarek.

PO SUKCES DO SZAMOTUŁ

Wykorzystując świąteczną przerwę w zajęciach szkolnych, zespół najmłodszych piłkarzy Unii - Orlików ze Szkoły Podstawowej Nr 3 wziął udział w dniach 29-30.12.1993r. w halowym turnieju piłki nożnej w Szamotułach. Turniej odbył się w nowo oddanej przepięknej hali sportowej ze sztuczną nawierzchnią. Kolejny raz młodzi piłkarze godnie reprezentowali swarzędzkie piłkarstwo, swoją szkołę oraz firmę „Lednogóra Meble” pana Wojciecha Dawidowskiego, bo właśnie w strychach przez niego ufundowanych występowali. W turnieju wzięły udział 3 zespoły Sparty Szamotuły (w tym jedna młodzików) oraz Warty Poznań. W swojej grupie wiekowej zespół Orlików zajął 1 miejsce, wygrywając 2:1 ze Spartą Szamotuły I, 8:0 ze Spartą Szamotuły I oraz remisując z Wartą Poznań 2:2. W rywalizacji ogólnej zespół trenera Andrzeja Kubzdyla z dorobkiem 5 zdobytych i 2 straconych punktów oraz stosunkiem bramek 12:5 zajął drugie miejsce ulegając jedynie o dwa lata starszej drużynie młodzików Sparty Szamotuły, po wyrównanym meczu 2:0. Najsukceszniejszymi napastnikami Orlików byli: Tomasz Kostrzewa zdobywca 4 bramek oraz Łukasz Nowak 3. Za najlepszego piłkarza Orlików w przekroju całego turnieju uznano zgodnie bocznego ich obrońcę - Patryka Kubiaka. Na słowa uznania zasłużyła cała trzynastka zawodników biorących udział w meczach. Ambicja i wola walki jaką zaprezentowali młodzi adepci piłkarstwa może być przykładem dla profesjonalnych piłkarzy. Godne podkreślenia jest oblicze zespołu - to sportowe, które kreuje jego trener, Andrzej Kubzdyl oraz to wizualne, ze względu na prezentację w nowych kostiumach sportowych „Lednogóra Meble”.

Nie sposób nie wspomnieć tu o pomocy rodziców, bez których dowiezienie zespołu na turniej do Szamotuł byłoby co najmniej trudne. Również atmosfera jaką potrafili stworzyć, przyczyniła się do końcowego sukcesu drużyny.

Zespół wystąpił w składzie: B. Anioł, M. Anioł, M. Jasicki, T. Kostrzewa, M. Kostrzewa, P. Kubiak, F. Kubiak, A. Klamerek, L. Nowak, P. Pawelec, M. Podgórski, T. Sobota, J. Szymański, L. Kubzdyl.

Andrzej KLAMEREK

KTO, Z KIM, GDZIE

Koszykówka
sobota, 22.I. godz. 17.00 UNIA : TĘCZA Leszno, II liga Kobiet, hala przy ul. Św. Marcina 1.
niedziela 23.I. godz. 12.00 UNIA: STILON Gorzów, juniorki, hala przy ul. Św. Marcina 1 Brydź.
piątek, 21.I. godz. 17.00 UNIA I: JOR II Poznań, B - klasa, hotel KS Unia przy ul. Św. Marcina 1. Turystyka.
czwartki godz. 17.00 - 19.00 dyżur Zarządu PTTK Łaziki, Oś. Kościuszkowców 39.
pn, pt, godz. 15.00 - 16.00 dyżur członków Zarządu Oddziału PTTK Meblarz, SP - 2, ul. Polna 21.

ŁATWE ZWYCIĘSTWO...

... odniosły w niedzielnym meczu koszykarki „Unii” Swarzędz z Olimpią Poznań w ramach eliminacji do Mistrzostw Polski Juniorek. Zmęczone sobotnią, całodzienną wyprawą do Szczecina swarzędzanki zagrały tym razem z Alą Majerowicz, która weszła na parkiet po dwutygodniowej przerwie. Uczciła w ten sposób swe siedemnaste urodziny. Musiała wyrezytować kontuzjowaną Monikę Ignasiak, której trener Łęszczak pozwolił zagrać pięć minut. W czasie, gdy na boisku pojawiła się para: Ignasiak - Majerowicz, Unia wręcz deklasowała rywalki. Znakomicie zagrały też Ewa Borys, Karolina Sierszulska i Beata Smolarek. Tej ostatniej „wychodziło” dosłownie wszystko. Wysokie umiejętności zaprezentowała występująca na rozegraniu ósmoklasistka Ewa Portala imponując fantastycznymi podaniami.

W spotkaniu dobrze wypadła cała dziesiątka koszykarek Unii i nawet grająca i I lidze poznanianka Karolina Janyga nie była w stanie zmusić Olimpii do nawiązania ze swarzędzankami wyrównanego pojedynku.

Mecz zakończył się zwycięstwem Unii 93 : 60 (42: 30).

Punkty zdobyły: Borys 31, Smolarek 18, Sierszulska 9, Ignasiak i Tomala po 8, Marciniak 7, M. Pawlak 4, Portala i Tarasiewicz po 3, Majerowicz 2.

W piątkowe popołudnie byliśmy świadkami derbowego pojedynku w eliminacjach Mistrzostw Polski kadetek.

Zmierzyły się w nim: Unia II czyli „Bączki” z Unią I - „małymi” wzmocnionymi Ewą Borys „Małe” pomimo, że o rok młod-

możliwiło to jednak Edycie Maciejewskiej i Magdzie Grajczyńskiej swobodne oddawanie rzutów z dystansu. Po raz

MAŁE ZNOWU LEPSZE

sze (tylko Ewa Borys jest w wieku „Bączków”) wygrały 68 : 58 (32:27).

Ośmioklasistka SP-3 zwyciężyła już w poprzedniej rundzie, lecz tym razem wygrana przysłała im o wiele trudniej. „Bączki” zagrały bardzo dobrze w obronie i umiejętnie odcinały od podań Ewę Borys. Umiejętnie też ciasno stawały w polu „3 sekund” utrudniając Ewie swobodne poruszanie się. U-

możliwiło to jednak Edycie Maciejewskiej i Magdzie Grajczyńskiej swobodne oddawanie rzutów z dystansu. Po raz kolejny też „małe” zademonstrowały bardzo dobrą formę rzutową. Pierwsza połowa była w miarę wyrównana, lecz w drugiej części spotkania, gdy „Bączki” zmęczyły się, Ewa Borys pokazała swoją klasę.

Punkty dla Unii I: Kniat 15, Walkowiak 14, Begier 13, Bednarkiewicz 6, Łysionek i Szczygłowska po 3, Ptasieńska i Kapiturowska po 2.

Dominik KOWALSKI

KOSZYKARSKIE DERBY

Do emocjonującego pojedynku dojdzie w najbliższą sobotę o godz. 17.00 na hali „Unii”.

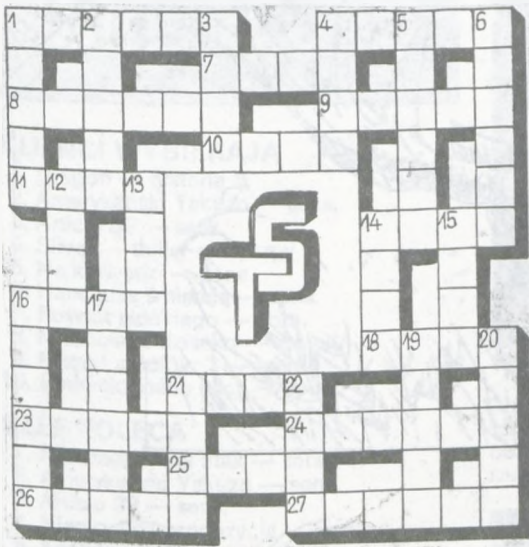
Swarzędzkie koszykarki zmierzą się w ramach rozgrywek drugoligowych z „Tęczą” Leszno. Przypominamy, że w poprzednim dramatycznym spotkaniu leszczynianki okazały się lepsze tylko o 1 punkt i. Odnosi się wrażenie, że widzowie obejrzą starcie dwóch wyrównanych drużyn, mecz, w którym nie ma faworyta.

Ciekawe ilu też kibiców pojawi się w tę sobotę na trybunach hali przy św. Marcynie.

Już podczas ostatniego zwycięskiego pojedynku z OSĄ Zgorzelec zabrakło wolnych miejsc siedzących, co, jak na razie, zdarzyło się w historii hali kilkakrotnie i to właśnie na meczach I zespołu koszykarek. Nawet pierwszoligowe pojedynki lechitów grających „na emigracji” w Swarzędzu nie gromadziły takiej widowni.

W niedzielę ten sam swarzędzki zespół w samo południe na Unii podejmie Mistrza Polski Juniorek - „Stilon” Gorzów, który wystąpi w swoim najsilniejszym składzie „a w zeszłą niedzielę pokonał zdecydowanie AZS Szczecin.

ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA



birsk, 26/kronika, rocznik, 27/stolica Turcji.

PIONOWO: 1/ w niej ubrana, 2/ pnącze, 3/ Dymna, 4/na nich uprawy lub Raksa, 5/w nim szukasz treści snów, 6/ krawędź okapu, 12/ rodzaj wybrzeża, 13/ ciągnie się za lisem, 14/ Jarocka dla domowników, 15/z niej większość metali, 16/ ona, do niego się ..., 17/ kończy okres czasu, 19/ znów się w niej gotuje, 20/ gruntu, długości, szerokości, 21/malował Podkowiński, 22/łóżko na statku

Jan WEHNERT

Na rozwiązania czekamy jak zwykle tydzień. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrodę książkową.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 51

Pozłomo: lancet, skrót, rzep, drewno, atest, nerw, Amor, małż, skos, neon, bicz, ziele, lipiec, łożo, amant, wpłata.

Pionowo: Lidia, niebo, tron, spaw, rzepka, tatuaż, mrok, ryps, młyn, łono, sędzia, opieka, Eliza, nacja, bełt, zlew.

Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie Krzyżówki nr 51 otrzymuje Beata Okunowska, Lubiecz 29, 62-424 Cienin Kościelny. Gratulujemy, a nagrodę prześlemy pocztą.

KRZYŻÓWKI NR 3

POZIOMO: 1/żużel, 4/reprezentuje wyborców, 7/dowódca „Nautilusa”, 8/autor „Dzwonów Bazylei”, 9/trzyma na uwięzi, 10/pretenzja, 11/ po fermentacji ryżu lub daktyli, 14/ z niej kawior, 18/... milczą „dusza śpiewa” 18/ imię Chaczaturiana”, 21/mieszkał pod Wawelem, 23/skóra z usuniętym licem, 24/port nad Morzem Czarnym, 25/ płynie przez Nowosy-

SWARZĘDZKI HYDE PARK

CZY PRAWDĄ JEST, ŻE

... rozpoczęto przygotowania do uruchomienia w Swarzędzu lokalnej rozgłośni radiowej, która będzie nosiła nazwę „Wolne Radio Swarzędz”, a wśród inicjatorów wymienia się nazwiska znanych poznańskich dziennikarzy i naukowców, którzy zamieszkują w naszym mieście wbrew woli pana burmistrza?

... w sklepie spożywczym w G. sprzedaje się specjalną miksturę sporządzoną na bazie alkoholu, którą nabywają nagminnie kierowcy zatrudnieni w bazie transportowej?

... mocno zaawansowane są prace Komitetu Organizacyjnego Ostatnich Imienin członków Zarządu Miasta, choć, jak twierdzą niektórzy z mieszkańców miasta i gminy, panowie ci są niczym niedgdyś (niesławnej pamięci) Włodzimierz Illicz, czyli wiecznie żywi

... dokładnie 1 lutego w Ratuszu rozpocznie się akcja bezpłatnego rozdawnictwa broszur - poradników zatytułowanych „Jak zostać burmistrzem”?

... już wkrótce nasze miasto zostanie wpisane do Księgi Gui-

nessa jako najbardziej dziurawe w całej Europie Środkowo - Wschodniej?

... mimo protestów zdrowej moralnie części naszej lokalnej społeczności, w Zespole Szkół Zawodowych oraz Liceum Ogólnokształcącym pojawili się emisariusze Światowej Organizacji Zdrowia, którzy rozdają bezpłatnie (jaki wstyd) prezerwatywy?

NIEPRAWDĄ JEST, ŻE

... wśród nas żyją ludzie, którzy delektują się, na przekór zdrowemu rozsądkowi, denaturatem

... wręcz na dobre rozpoczęła się już kampania wyborcza do samorządów terytorialnych, a największe szanse (na co wskazują wyniki ostatniego rankingu) mają ci, którym Bozia nie dała tylko właściwego-ich zdaniem-rodowodu ideowego

... ani się obejrzymy, a skończy się zima, a wraz z nią nadzieje naszych władz na ukrycie przed oczyma gości dzikich wysypisk przysypianych śnieżnym śniegiem, który, co by o nim nie powiedzieć, od zawsze sprzyjał brudasom

MIGAWKI ZE ŚWIATA

Czterech martwych pasażerów na gapę w kontenerze

Czterech martwych pasażerów na gapę - prawdopodobnie Rumunów - znaleziono w jednym z kontenerów dostarczonych do brytyjskiego portu Felixstowe przez statek „Patria”. Piąty, jak poinformowała w niedzielę policja brytyjska, przeżył podróż z francuskiego Hawru i zaalarmował dokerów.

Zmarli byli w wieku 20 - 36 lat. W kontenerze, który miał dotrzeć do Galveston w Teksasie (USA), przebywali zdaniem policji najwyżej 2 lub 3 dni. Cała piątka chciała najprawdopodobniej dostać się nielegalnie do Wielkiej Brytanii lub Stanów Zjednoczonych. Policja brytyjska nie podała żadnych bliższych informacji o statku „Patria”, który przewoził kontener.

Pożar w łaźni - 37 ofiar śmiertelnych

W wyniku wybuchu gazu w publicznej łaźni parowej w Maroku w sobotę śmierć poniosło co najmniej 37 osób. Tragedia wydarzyła się w mieście Tetuan, na północy kraju - podają w niedzielę naoczni świadkowie i władze marokańskie.

Wybuch gazu spowodował błyskawicznie rozprzestrzeniacją się pożar. W chwili wybuchu, w nowoczesnej, dwupiętrowej łaźni położonej w centrum miasta, przebywało ok. 60 mężczyzn, kobiet i dzieci.

Niewyklucza się, że liczba ofiar śmiertelnych w najbliższych dniach wzrośnie, albowiem wiele osób, z tych które przeżyły (ok. 20) ma rozległe poparzenia ciała.

3 osoby zginęły w wyniku pożaru balonu

Pożar balonu wypełnionego gorącym powietrzem spowodował śmierć trzech osób w Niemczech. Cztery osoby odniosły rany skacząc z gondoli.

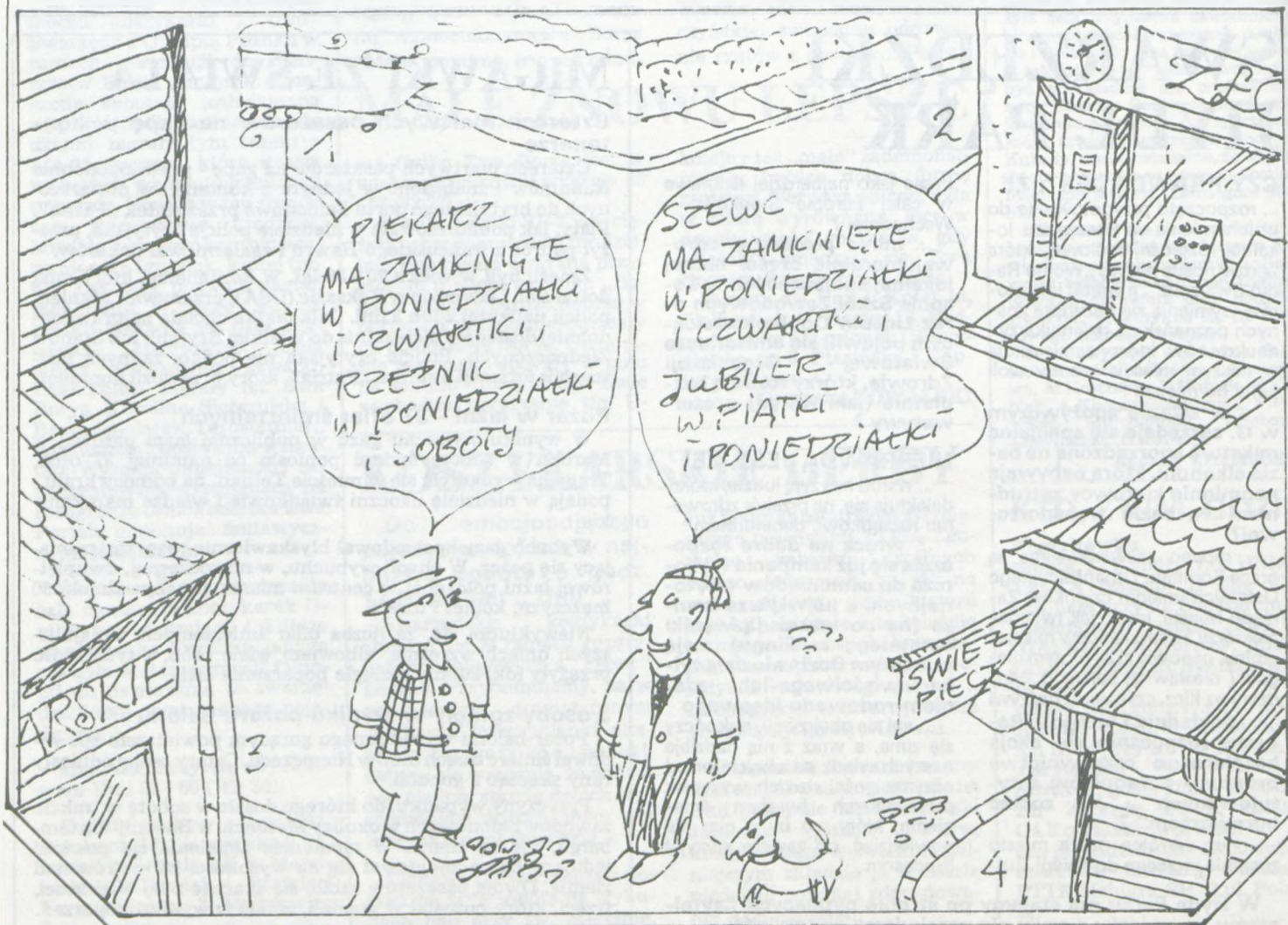
Przyczyny wypadku, do którego doszło w sobotę w trakcie zawodów balonowych w okolicy Mosbach, w Badenii-Wirtembergii, nie są znane. W momencie zapalenia się powłoki ładujący balon znajdował się na wysokości 25 metrów nad ziemią. Dwoje pasażerów zabiło się skacząc z tej wysokości, trzeci, który pozostał w gondoli, zmarł w wyniku poparzeń.

W Hyde Parku nie stajemy po stronie pytających Czytelników, w związku z czym nie oczekujemy odpowiedzi.

DZIECIĘCE ZGADYWANKI



Czy wiesz, że lasy umierają? To dorośli przez swoją bezmyślną działalność doprowadzili do tego. Nawet teraz, kiedy co drugie drzewo umiera, ludzie nie rozumieją groźby sytuacji. Czy obecny stan naszych lasów jest ważnym tematem dla nas - młodych ludzi? Przecież to wy będziecie jutro dorośli i musicie wiedzieć do czego prowadzi taka bezmyślna gospodarka, jaka jest dzisiaj. Co więc może każdy z was zrobić? Należy być czujnym, myślącym i mieć otwarte oczy i uszy. Należy rozumieć, że stan naszych lasów zależy tylko od naszego postępowania. Że to nie natura, lecz ludzie przyczyniają się do uśmiercania lasów.



Czy potrafisz odgadnąć w jakim dniu tygodnia spotkali się Ci panowie, i do kogo należy każdy z czterech sklepów.

HOBBY • ZAINTERESOWANIA • HOBBY

VIDEO-STAN

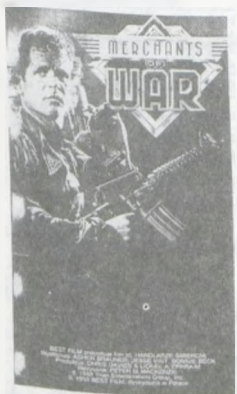
Rynek 16

KLIENCI WYBIERAJA

1. Dragon — historia B
2. Amerykański Yakuzo — sens.
3. Article 99 — sens.
4. Sliver — thriller erotyczny
5. Na krawędzi — sens.
6. Handlarze śmiercią — sens.
7. Powrót słodkiego — kom.
8. Niechciane dziecko — melodr.
9. Miasto aniołów 2 — sens.
10. Śmiercionośne ulice — sens.

SZEF POLECA

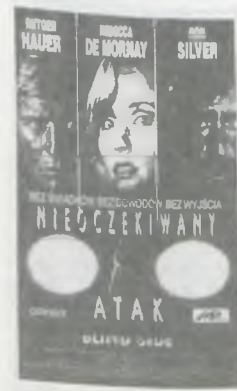
1. Nieoczekiwany atak — sens.
2. Amerykański Yakuzo — sens.
3. Article 99 — sens.
4. Niemoralna propozycja — romans
5. Kochany Urwis 2 — kom.
6. Kryptonim Alexa 2 — sens.
7. Zagadkowe zniknięcia — sens.
8. Kłopoty ze śpiegiem — kom.
9. Niechciane dziecko — melodr.
10. Po północy — sens.



HANDLARZE ŚMIERCI

Komandosi do zadań specjalnych bez kłopotów wykonują pewne zadanie w Bejrucie. Następnym celem jest Angola. Ich szef twierdzi, że to drobiazg — sfotografowanie islamskich terrorystów w bazie i dokładne dane o uzbrojeniu. Słowem rutynowa robota. Tyle że ta rutynowa robota kończy

się dla niektórych śmiercią, a dla dwójki przyjaciół czymś o wiele gorszym — niewolą i torturami. Kto i w jaki sposób uratuje im życie, a kto przy tej okazji zginie zobaczcie oglądając tę sensację. Nie licząc natomiast na coś wyjątkowego. Film bowiem oparty jest na pewnym schemacie, charakterystycznym dla tej tematyki.



NIEOCZEKIWANY ATAK

Najnowszy film znakomitego aktora Rutgera Hanera. Główni bohaterowie Doug (Ron Sliver) i Lynn (Rebeca De Mornay) mieszkają w Californii i są właścicielami sklepu meblowego. Wracając z Meksyku, gdzie zalażali sprawy związane z otwarciem fabryki przejeżdżają

skoczyć im nagle na drogę. Nie zgłaszają tego faktu na granicy, gdyż ofiara była policjantem. Będąc w domu myślą iż są wolni i bezpieczni. Jednak pewnego dnia zjawia się w ich sklepie człowiek, który twierdzi, iż był świadkiem tego wypadku.

„Nieoczekiwany atak” to półtorej godziny napięcia, wstrząsających wydarzeń i akcji. Jeden z lepszych filmów Rutgera Manera.



KŁOPOTY ZE ŚPIEGIEM

Brytyjski wywiad wysłał swego szpiega, który ma potwierdzić, czy tajne służby słowieckie wyprodukowały nowy środek na prawdziwość. Anglicy chcą wykraść ten środek, aby się to udało muszą poświęcić jednego ze swoich ludzi. Człowiekiem skazanym na śmierć, jest Appelton Porter czyli Donald Sutherland.

Tymczasem nasza „ciapa” okazuje się bardzo sprytna i do tego ma dużo szczęścia. Film obfituje w zabawne scenki, zaskakujące wydarzenia.



ŚMIERCIONOŚNE ULICE

Akcja filmu dzieje się w Bejrucie, gdzie toczą się walki, miasto pełne jest wojska i terrorystów. Kapitan amerykańskiej piechoty morskiej Criag Brandt (Michael Pare) zostaje uprowadzony przez terrorystów. Rodzina zostaje powiadomiona, że Criag został uznany za zabitego. Jego bliźniaczy brat Chris czuje, że to jest kłam-

stwo i rusza jemu na pomoc.



PO PÓŁNOCY

W roli głównej Rutger Haner, który gra człowieka z wolno-ego warunkowo z więzienia po 15 latach. Nasz bohater rozpoczyna nowe życie, ale nie jest to już ten sam człowiek. Jest zamknięty w sobie, został skazany za zamordowanie własnej żony, którą bardzo kochał. Jego kurator, czyli piękna kobieta imieniem Laura też wierzy w jego nie-

winność. Zaczyna prowadzić na własną rękę śledztwo. Ich życie zamienia się w koszmar i nikt nie może im pomóc. Film przeznaczony dla ludzi o stalowych nerwach.



PARAGRAF 99

Podając pracę w szpitalu dla weteranów wojennych młody pełen ideałów dr Peter Morgan wraca w świat medycznego kosmaru, gdzie rządzi bezwzględny dyrektor i absurdalny biurokracja. Jedynie kilku oddanych lekarzy łamie bezduszne przepisy fałszując dokumenty, prowadzi nieregistrowane operacje a wszystko w trosce o zdrowie

swych pacjentów. Wstrząsający film, który należy obejrzeć.

NOWOŚCI KSIĄŻKOWE poleca „ATLAS” ul. Cieszkowskiego



SZUS

Autorem tej książki jest najpopularniejszy w Polsce pisarz amerykański Irwin Shaw. Treść powieści osadzona w realiach amerykańskich posiada mistrzowską konstrukcję. Główny bohater stara się przezwyciężyć swoje kompleksy przez uprawianie niebezpiecznych sportów. Pewnego

dnia ucieka od swego dotychczasowego życia i zatrzymuje się w małym miasteczku górskim. Czy odnajdzie to czego szuka? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w książce. Powieść ukazała się nakładem „Księżnicy”.



WYTROPIĆ ZDRAJCĘ

Colin Forbes jest autorem tej powieści. Treść książki o tematyce wywiadowczej i kryminalnej. Akcja powieści ciekawa i trzymająca w napięciu, polecana dla miłośników tego gatunku literackiego.



PORADNIK ZDROWEGO ŻYCIA

Edycja składająca się z pięciu części: życie bez lekarza, zanim pójdziesz do lekarza, irydologia dla wszystkich, śmiech leczy, ból - naturalne metody zwalczania.

Poradnik ten zachęca do stylu zdrowego życia oraz stosowania leczenia

środkami homeopatycznymi i naturalnymi.

RYZYKANTKA

Amanda Quick światowej sławy autorka powieści dla kobiet. Romans historyczny o łowcach posagu, hazardzie i wielu przygodach głównej bohaterki posażnej panny. Wszystkie książki tej autorki osiągały wielomilionowe nakłady. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa Da Capo.

INFORMATOR • INFORMATOR • INFORMATOR



KONTO DLA OLI

Kolejna kwota zasilila konto 12 letniej dziewczynki, która w najbliższym czasie ma być poddana operacji serca. Tym razem wpłaty dokonali pracownicy Wojewódzkiego Biura Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej z ul. Gronowej w Poznaniu. Ponieważ stan

konta tylko częściowo zabezpiecza koszt operacji prosimy o dalsze datki na konto Banku Spółdzielczego w Swarzędzu, nr 963132 - 2743 - 132 - 5 dla „OLI”.

BAL STOWARZYSZENIA

W piątek, 21 stycznia o godz. 17.00 w hali sportowej KS Unia przy ul. Św. Marcina 1 rozpocznie się balik karnawałowy na który zapraszamy wszystkie dzieci i młodzież objętych opieką Stowarzyszenia. Każde dziecko obdarowane zostanie słodkimi podarunkami przez specjalnie zaproszonych gwiazdorów, zaprezentowana zostanie bajka o Kopciuszku, do tańca przygrywać będzie zespół muzyczny AFERA z Wierzenicy.

Serdecznie zapraszamy dzieci wraz z rodzicami.

KONCERT KOŁĘD

23 stycznia o godzinie 18.00 w kościele św. Marcina w Swarzędzu odbędzie się koncert kołęd w wykonaniu chórów: Chóru Mieszanego ks. Pallotyńów, Chóru Mieszanego św. Cecylii przy kościele św. Mar-

cina oraz Chóru Męskiego „Akord” przy Cechu Stolarzy Swarzędzkich.

Zaproszenia na koncert rozprzodzać będą swarzędzcy harcerze. Otrzyma je będzie można również w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy oraz przed koncertem, przed kościołem.

KRONIKA POLICYJNA

Tydzień ubiegły upłynął w naszym mieście wyjątkowo spokojnie. Zanotowano dużo mniej wykroczeń przeciwko prawu niż zwykle.

★ W nocy z 13 na 14 stycznia, na terenie Zatorza, włamano się do dwóch samochodów, kradnąc — radioodtwarzacze marki „Ferrari” i „Blaupunkt” typ Bremen SOR 49 oraz głośnicę samochodową i kasety magnetofonowe. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów — kilkanaście milionów złotych.

★ W okresie od 15 do 16 stycznia, na terenie Nowej Wsi, włamano się do mieszkania, kradnąc magnetowid marki

„Gold Star”, telefon bezprzewodowy marki „Panasonic”, telewizor, radioodbiornik i magnetofon produkcji amerykańskiej, kasety wideo oraz pistolet gazowy marki „Buss”, kaliber 8 mm. Ogólna wartość skradzionego mienia — około 30 milionów złotych.

★ W dniu 16 stycznia, w godzinach popołudniowych, na terenie os. Kościuszkowców, włamano się do samochodu marki „Robur” skąd zabrano radiotelefon marki „Radmor” typ 30412, nr fabryczny 7908118, wartości około 3,5 miliona złotych.

★ Również w dniu 16 stycznia, także na terenie osiedla Kościuszkowców, włamano się do lokalu gastronomicznego, kradnąc m.in. kalkulator, słodycze i napoje. Ogólna suma strat — 3 miliony złotych. (fl)

TELEFONY ALARMOWE

Policja	997
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Straż Pożarna Miejska	172 302
Komisariat Policji	172 307, 172 323
Policja Muncypalna	172 318
Posterunek energetyczny	172 412
Gazownia	992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Pogotowia Ratunkowego 172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska 172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 18 173 558
Miejska Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna, os. Kościuszkowców 4 174 951
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, całodobowe, 174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski os. Czwartaków 6
dyż.: wtorki 18.00-20.00

APTEKI

Św. Józefa, ul. Rynek 16 172 406
Pod Koroną, ul. Rynek 13 172 520
Apteka pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy 172 861
Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel. 174-111

URZĄD MIASTA I GMINY

7.30-15.00, pon. 7.30-16.00, sob. robocze 7.30-13.30
centrala 172 411

INFORMATOR SWARZĘDZKI

burmistrz 172 553
Ośrodek pomocy społecznej 174 004
Zespół Administracyjny Szkół 172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00 174-011
Administracja, Os. Gryniów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00

174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczyńskiego 5, pon 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, soboty pracujące 7.00-13.00 175-269
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji 174 011

BANKI

PKO, ul. Kwaśniewskiego 1, codz. 7.45-18.00, sob. 10.00-14.00 centr. 174 011
Galiczyński Trust Kapitałowo - Inwestycyjny — Filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 8B, czynny pon.-śr. 9.00-17.00, czw.-pt. 8.00-16.00 174-028
Bank Spółdzielczy, ul. Grudzińskiego 30, 172-481
Agrobank, ul. Dworcowa 7, tel. 173-299, pon-pt 8.00-18.00, sob 8.00-12.00
Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon-piątek 8-17, sobo-

ta pracująca 8-14.00 tel. 172-863

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)
ATOS, ul. Kwaśniewskiego 3, napoje, wina, wódki, słodycze mrożonki, skup butelek monopolowych, sob. 9.00-21.00, niedz. 9.00-17.00

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00 172-034
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska

KLUBY

Filatelistyczny, os. Czwartaków 6
Seniorsa, os. Czwartaków 14
Modelarnia, os. Czwartaków 18
PTTK, os. Kościuszkowców 39
PCK I HDK os. Kościuszkowców 9
Wędkarski os. Czwartaków 7

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Piaski 11, 172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22, 174-101
Biuro napraw telefonów 174 004
PKP, ul. Dworcowa 19 172 510
TAXI 172-400
Wirażbus, Garby 172 251

Pomoc drogowa całodobowa, ul. Wilkońskich 32 172-959
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczęcią do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833
Lombard — pożyczki pod zastaw czynny 10.00-16.00, sob. 10.00-13.00, Swarzędz ul. Mała Rybacka 1

Program Swarzędzkiej Telewizji Osiedlowej Czwartek

17.00 — Magazyn Młodych Reporterów „Życie na gorąco” a w nim
— Wesołe jest życie seniora
— A jednak budują
— Jacht w ogródku
17.20 — Wiadomości osiedlowe (strefa zamieszkania na os. Dąbrowszczaków
17.35. — Młodzi zapaśnicy
17.45 — Moje miasto
17.50 — Przegląd prasy lokalnej
18.00 — Wiadomości Lokalne „Minął tydzień”
18.40 — Zakończenie programu

PROGRAM TELEWIZJI OSIEDLOWEJ SWARZĘDZ
można oglądać na kanale Super Channel (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Gryniów oraz Dąbrowszczaków 27) oraz Vox (os. Raczyńskiego i Cegielskiego). Powtórzenie programu w poniedziałek godz. 17.00. Os. Dąbrowszczaków 9-28 — kanał Vox, emisja programu piątek, powtórzenie wtorek godz. 17.00.

Tygodnik Swarzędzki redaguje kolegium: red. nac. Włodzimierz Kłopotki, graf. Eryk Sieiński, fot. H. Błachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. Nowina

Adres wyd. i red.: 60-020 Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 18, pok. 16, tel. 174 178. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk — „DANMARK” — sp.z o.o., 61-323 P-ń, Unii Lubelskiej 3, tel: 783-411.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

TVP

TVP

TVP

Czwartek Program I

20.01.94

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.05 „Policjanci z Miami” (17)
- 10.55 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Kwadrans na kawę
- 11.15 Panie na planie (5) — teleturniej
- 11.40 Smoczek czy grzechotka?
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań — „Kuchnia pod strzechą”
- 12.45 Program dla młodzieży „Śmietnik” oraz film „Mały magazyn naukowy” (2)
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.35 Medycyna i Magia
- 14.05 Nie tylko dinozaury — Popieranie kandydata
- 14.20 „Radość życia” (12) — „Dziecko przychodzi na świat”
- 14.25 Zwierzęta świata — „Gra o przetrwanie” (2)
- 15.00 Szrał w dziesiątkę
- 15.05 Tęci pejzaż
- 15.30 Mój dorośli
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Program dla młodzieży „Śmietnik” oraz film „Mały magazyn naukowy” (2)
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Millard w rozumie — teleturniej
- 17.45 Antena
- 18.05 „Energetyczna alternatywa” (3) — „Energia dla ludzi” — serial dok.
- 18.35 Znaki czasu — magazyn katolicki
- 19.00 Tęczowy Mini-box
- 19.10 Wieczorynka — „Na gwiazdnym szlaku”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Bilans — magazyn rządowy
- 20.20 „Policjanci z Miami” (17)
- 21.15 Tylko w Jedynce
- 22.00 Studio sport — ME w łyżwiarstwie figurowym (mężczyźni)
- 23.00 Wiadomości gospodarcze
- 23.20 Gorąca linia
- 23.30 Muzyczna Jedynka
- 23.35 Ognista krew (2) — serial dok.
- 0.20 To lubię
- 1.20 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Zukosoczek” (3) — serial
- 9.00 Transmisja Obrad Sejmu, w przerwie obrad ok. 11.00 i 13.00 Panorama
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Zukosoczek” (3)
- 16.00 Panorama
- 16.05 Studio sport — Wielka piłka
- 16.35 Mój mały świat
- 16.55 Życie obok życia
- 17.30 „Pokolenia” (470-ost.)
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.35 Koło fortuny
- 18.05 „Małe ojczyzny” - „Trwanie”
- 19.35 „Zawód - amator”, „Animacje”
- 20.00 III Festiwal Muzyki Dawnej
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Historia o historii
- 22.00 „Pavarotti w Paryżu” - koncert
- 23.35 Program muzyczny
- 24.00 Panorama
- 0.05 „Odjazdy '93” reportaż
- 1.35 Zakończenie programu

Piątek Program I

21.01.94

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Przedszkolny koncert życzeń
- 10.05 Czytając Balzaka: „Stracone złudzenia” (2) - film prod. francuskiej
- 11.55 Muzyczna Jedynka
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań - Telefon w zagrodzie
- 12.45 Dla dzieci: „Ciuchcia”
- 13.30-15.55 Telewizja edukacyjna
- 13.30 „The lost secret” — język angielski dla średniozawansowanych
- 13.45 Ludzie i polityka
- 14.00 Tak jak w kinie
- 14.15 W obronie swoich racji
- 14.30 Teleplastikon
- 14.45 Odpukać, odpukać - (8) - Słowo
- 15.00 Doskonali, niedoskonali
- 15.10 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.35 W Kalejdoskopie (6) - Pod czerwona latarnią
- 15.55 Program dnia
- 16.05 „Ciuchcia”
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Automania
- 17.40 „Tata, a Marcin powiedział...” - „Chwalić czy ganić - oto jest pytanie”
- 18.00 Randka w ciemno
- 18.45 W kraju Zulu Gula - progr. satyr.
- 19.00 Wieczorynka - „Muminki”
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 Piątek z Newmanem: „Długie, upalne lato” - film obyczajowy prod. USA
- 22.20 Studio Sport - ME w łyżwiarstwie figurowym na lodzie (pary taneczne)
- 23.20 Wiadomości
- 23.30 Gorąca linia
- 23.40 Muzyczna Jedynka
- 23.45 „Tęcza Finniana”
- 1.15 Program rozrywkowy
- 2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Batman”
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu - w przerwach transmisji ok. 11.00 i 13.00 Panorama
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Batman”
- 16.00 Panorama
- 16.05 Klub Yuppies?
- 16.30 „Płonące serca” (16-ost.)
- 17.20 Tęsknoty i marzenia
- 17.45 Welcome to America - teleturniej
- 18.00 Panorama
- 18.03-21.00 Programy regionalne
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 „A to Pan zna...”
- 22.20 Przystanek Alaska (28)
- 23.05 Teatr sensacji - Jerzy Janicki
- 0.10 „Umarłem, aby żyć” (2)
- 0.10 Panorama
- 0.15 „Odjazdy '93” - koncert rockowy
- 1.15 Płonące serca (16-ost.)
- 2.00 Zakończenie programu

Sobota

22.01.94

Program I

- 7.00 Rondo — mag. informacyjno-gospodarczy
- 7.20 Rynek Agro
- 7.45 Z Polski

- 8.05 Racje i emocje
- 8.25 Wszystko o działce
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 5-10-15 oraz film z serii „Tajna misja”
- 11.00 „Na szlaku przygody” (12)
- 11.50 Ludzie i zdarzenia — reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Pół godziny dla rodziny
- 12.45 Morze
- 13.15 Studio sport — apetyt na zdrowie
- 14.00 „Super Baloo”
- 15.15 Zimowe MTV
- 15.30 Teatr Wspomnień: S. Mrożek
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Towarzystwo mieszane
- 17.55 Klatka — program satyryczny
- 18.20 „Dzień za dniem” (27)
- 19.05 Małe Wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka: „Tukany na tropie”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie ZOO
- 20.30 „Zespół adwokacki” — pilot serialu TVP
- 21.35 Czar par — finał turnieju
- 23.05 Wiadomości
- 23.15 Sportowa sobota + ME w łyżwiarstwie figurowym na lodzie
- 0.20 „Pan Forst” — thriller prod. ang.
- 2.00 „Porywcz serce” — film prod. USA
- 4.25 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 „Gdzieś czeka słowo”
- 8.00 „Ulica Sezamkowa”
- 9.00 Tacy sami — program w języku migowym
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie
- 9.35 „Wawel” (6) „Wawel Akropolis”
- 10.10 Genialna epoka — Egzystencjalizm wraca
- 10.40 Róża, co chceta - program Jerzego Owsiaka
- 11.00 Leonard Bernstein — spotkania z muzyką — „Urodziny Szostakowicza”
- 12.00 Akademia filmu polskiego — „Stajnia na Salvatore”
- 13.40 Historia jednej znajomości, czyli obiektywnie o „Mocnym uderzeniu”
- 14.00 Listy z Europy
- 14.30 Koszykówka NBA
- 15.20 Zwierzęta świata - „Gra o przetrwanie” (2)
- 15.55 Losowanie gier liczbowych
- 16.00 Panorama
- 16.05 Wielka gra
- 17.00 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (9) — „Przetarg, czyli jedyne wyjście”
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.30 Gra — teleturniej
- 19.00 Szkoła kłamców — Agnieszka Osiecka
- 19.30 Pętla czasu — magazyn muzyczny dla młodzieży
- 20.10 Pytania o Polskę
- 21.00 Panorama
- 21.25 Słowo na niedzielę
- 21.30 „Tata Kazika” — film dokumentalny
- 22.10 Dopóki płynąć będą rzeki — „Nosila żółta wstążkę” — western USA
- 24.00 Panorama
- 0.05 Rock-noc
- 1.30 Zakończenie programu

Niedziela

23.01.94

Program I

- 7.00 Rolnictwo na świecie

- 7.15 Proszę o odpowiedź
 - 7.35 Tydzień
 - 8.30 Notowania
 - 8.55 Program dnia
 - 9.00 Zamek Eureka
 - 9.25 Teleranek
 - 9.55 „Dźwiękogra” — program muzyczny
 - 10.10 „Domek na prerii” — serial
 - 11.00 „Dinozaury” (3) — serial dok.
 - 12.00 Telewizyjny koncert życzeń
 - 12.30 Teatr dla dzieci „Ten najpiękniejszy świat” — śpiewa Elżbieta Adamiak
 - 13.05 Z kamerą wśród zwierząt — Twarza ryb
 - 13.25 Sto pytań do...
 - 14.00 ME w łyżwiarstwie figurowym na lodzie — pokazy mistrzów
 - 17.00 Teleexpress
 - 17.30 „Dynastia Colbych” (4)
 - 18.20 7 dni świat
 - 19.00 Wieczorynka — „Chip i Dale”
 - 19.30 Wiadomości
 - 20.15 „Malibu Road 2000” — (4) serial
 - 21.15 Sportowa niedziela
 - 22.05 „Kot, pies, kot, kogut i człowiek” (granice wolności w sztuce)
 - 22.30 Szalenie arystokratyczne spotkanie z balladą
 - 23.20 „Uprawiałem malarstwo” — Otto Axer — film dok.
 - 23.45 Wieczór konasera: Opowiadania o trudnej miłości: „To właśnie mnie szukasz” — film hiszp.
 - 1.10 Koncerty mozartowskie w wykonaniu Orkiestry Kameralnej „Amadeus” pod dyr. Agnieszki Duczmal
 - 2.10 Zakończenie programu
- ## Program II
- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
 - 8.00 „Piotruś Pan i piraci”
 - 8.25 Film dla niesłyszących: „Malibu Road 2000” (4)
 - 9.10 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
 - 9.15 Powitanie
 - 9.30 Programy lokalne
 - 10.30 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
 - 11.00 Godzina z Hanną Barbarą
 - 12.00 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (1) — film USA
 - 13.30 Film dokumentalny
 - 14.00 Gwiazdy z tamtych lat — Stefania Grodzicka
 - 14.50 Halo Dwójka
 - 15.00 Podróże w czasie i przestrzeni „Muzeum Brytyjskie” (3)
 - 15.30 „WOW” (2) — serial
 - 16.00 Panorama
 - 16.10 Animals
 - 16.35 „Dzieciaki, kłopoty i my” — serial
 - 17.00 Halo Dwójka
 - 17.15 Wydarzenie tygodnia
 - 17.45 Camerata 2
 - 18.15 Halo Dwójka
 - 18.25 „Gra” — teleturniej
 - 19.00 „Szansa na sukces” Skaldowie
 - 20.00 „A kuku, panie Kruku”
 - 20.10 Linia specjalna — Waldemar Pawlak
 - 21.00 Panorama
 - 21.30 „Bezludna wyspa”
 - 22.20 „Ojcowie i synowie” (4)
 - 23.25 Pocałunki — Piotr Skrzynecki i przyjaciele
 - 24.00 Panorama
 - 0.05 10 listów do Madelaine — program poetycko-muzyczny
 - 1.05 Zakończenie programu

Poniedziałek 24.01.94

Program I

- 6.00 Kawa czy herbata?

TVP

TVP

TVP

- 9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dynastia Colbych” (4) — serial USA
10.55 Muzyczna Jedyńka
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Gotowanie na ekranie
11.40 Od niemowlaka do przedszkolaka
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Family Album” (16) — język angloamerykański dla średniozaawansowanych
12.40 „Muzzy in Gondoland” (16) — język angielski dla najmłodszych
12.45 Luz
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Prezentacje — Zielona szkoła
13.50 Blok historyczny — To jest historia
13.50 Kronika '70 — Rok 1978
14.10 Enigma — Kutschera
14.20 Świat lat 30.
14.45 Miejsca niezwykle — Bateria Todt
14.55 „Ogniem i mieczem” wg Szymona Kobylińskiego
15.10 Tajna historia ZSRR
15.25 Rewizja nadzwyczajna — Armia Ludowa — 50 lat
15.50 Jaka szkoła — Mała ojczyzna
15.55 Program dnia
16.05 Luz
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.20 Laboratorium — „Mięśnię”
17.40 Prawo i bezprawie
18.05 „A teraz Frannie” (4)
18.30 Łoża
19.00 Wieczorynka — „Trościwa misie”
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.20 Teatr TV Makym Gorki — „Dzieci słońca”
21.45 Miniatury: Jerzy Chojnacki „Tatry Wysokie”
21.50 W drodze pod wiatr — śpiewa Krystyna Tkacz
22.20 Reportaż
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedyńka
23.35 „Życie na sprządaż” (odc. 8)
1.10 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego — Primadonna największych scen świata Seta Del Grande”
2.10 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 „Przygody Alfreda Jonatana Kwaka”
9.00 Studio „Dwójki”
9.15 „Miłość i dyplomacja” (1) — serial
9.45 „Ona” — magazyn
10.05 „Muzzy in Gondoland” (16) — język ang. dla najmłodszych
10.10 „Reporters” (16) — język ang. dla młodzieży
10.20 „Muzzy comes back” (16) — język ang. dla dzieci
10.25 „Alles gute” (15) — język niemiecki dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.10 7 dni polskiego sportu
12.00 „Małe smoki” (1) — „Malezja” — serial dok.
13.00 Panorama
13.05 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (9) „Przetarg, czyli jedyne wyjście”

- 14.00 Program publicystyczny (powt.)
14.50 Artyści — galeria — Andrzej Bartczak Wielomasty
15.20 Powitanie
15.35 „Przygody Alfreda Jonatana Kwaka”
16.00 Panorama
16.05 Studio sport: Magazyn NBA
16.15 U progu kariery — Beata Bilińska
16.40 Przegląd kronik filmowych
17.15 Polska Kronika Filmowa
17.30 „Miłość i dyplomacja” (1) — serial
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 „Małe smoki” (1) — „Malezja”
20.00 „Błyskawice” (22) — „W rękach wroga” cz. 2
20.20 Auto
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
22.00 Noc detektywów — „Stryker”, „Cioteczka Sue” — film kryminalny USA
23.30 „Seks, krew, śmierć” — film dok.
24.00 Panorama
0.10 Noc i stres
0.30 Muzyka barokowa
1.00 „Błyskawice” (22)
1.20 Zakończenie programu

Wtorek 25.01.94

Program I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Życie” (19) — serial
10.45 „Ściśle jawne” — program wojskowy
11.00 Giełda pracy, giełda szansa
11.20 Klub samotnych serc
11.35 Poznaj siebie — program redakcji katolickiej
11.50 Sto lat
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań — „Co jedzą - bakterie”
12.45 Tik-Tak oraz „Różowa pantera”
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Skąd pochodzimy
13.35 Gwiezdne podróże — Rozmiary gwiazd
13.55 Klinika chorych maszyn — gramofon
14.10 Z lamusa techniki — Stefan Bryła — konstruktor światowej sławy (2)
14.20 W kręgu nauki — Matematyka w przyrodzie
14.45 Archeologia molekularna
15.00 Księga cudów techniki
15.15 Z wiedzą przez życie
15.30 Telekomputer
15.45 Rekonstrukcja przodka
15.55 Program dnia
16.05 Tik — Tak oraz film z serii „Różowa pantera”
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.20 Encyklopedia II wojny światowej — Skazani (1)
17.45 W kinie i na kasie
18.05 „Murphy Brown” (13)
18.30 Obok nas
19.00 Wieczorynka: „Niedźwiadek Tao Tao”
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf
20.25 „Ostatni motyl” — dramat prod. czeskiej
22.20 Program publicystyczny

- 22.40 Co nowego? — Wojciech Kor-da
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedyńka
23.30 Niezwykłe biografie — „Autobiografia pośmiertna kaskadera Fusa”
0.10 Sabat
0.50 „Maestro: Strawieński” — film dok.
1.45 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.05 Program lokalny
8.35 „Annette” — serial
9.00 Studio Dwójki
9.15 „Miłość i dyplomacja”
9.40 Świat kobiet
10.05 Family Album — język angloamerykański dla początkujących
10.30 The Carsat Crisis — język angielski w nauce i technice
10.45 Starting Business English — j. angielski w biznesie
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.15 „Animals” (powt.)
11.45 Ojczyzna-polszczyzna
12.00 Film dok.
13.00 Panorama
13.05 „Flip i Flap”
14.00 Linia specjalna (powt.)
14.50 „Potomkowie Jana i Cecylii” — film dokumentalny
15.20 Bohaterowie Mariana Brandy-sa
15.30 Powitanie
15.35 „Annette” — serial
16.00 Panorama
16.05 Z wiatrem i pod wiatr
16.15 Sposób na starość
16.45 Ojczyzna-polszczyzna
17.00 Co jest grane?
17.10 Znaki czasu — program Red. Katolickiej
17.35 „Miłość i dyplomacja” (powt.)
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny
19.05 Film dokumentalny
20.00 Non stop kolor — magazyn — Styczeń 1994
21.00 Panorama
21.25 Bohaterowie Mariana Brandy-sa
21.35 Sport
21.45 Pogotowie ekologiczne 2
21.55 Bohaterowie Mariana Brandy-sa
22.15 Spóźnione premiery: „Rosjanie nadchodzą” — komedia prod. USA
0.25 Panorama
0.30 Bohaterowie Mariana Brandy-sa
0.40 „Wróg wroga”
1.25 Zakończenie programu

Środa 26.01.94

Program I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 „Mama i ja”
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Na wariackich papierach”
10.50 Muzyczna Jedyńka
10.55 Taki jest świat — magazyn reporterski
11.20 Klub Dobrej Książki
11.35 Podróże na kresy — Borysław
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań: Kariera przydrożnej wierzby
12.45 Dla młodych widzów: Sami o sobie, oraz film „Wychowawca”
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna

- 13.30 Starting Business English (16) — język angielski w biznesie
13.40 Blok humanistyczny — Leksykon sztuki — Malarstwo olejne
13.45 Katalog zabytków
14.00 Historia tańca
14.30 Balet — rozwój techniki tanecznej
15.05 Film dokumentalny
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: Sami o sobie i film z serii „Wychowawca”
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.20 Klinika zdrowego człowieka — naciśnięcie tętna krwi
17.40 Reportaż
18.05 „Na wariackich papierach” — serial
19.00 Wieczorynka — „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.15 Studio sport — Historia Mistrzostw Świata w piłce nożnej (Chile 1962 r, Anglia 1966 r)
22.05 „Córka Brzniewa” — ang. film dok.
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedyńka
23.30 „Srebrny interes” — komedia prod. USA
1.20 Nocne czuwanie bez butelki
2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.05 Program lokalny
8.35 „Kacper i jego przyjaciele”
9.00 Studio „Dwójki”
9.15 „Miłość i dyplomacja”
9.45 Świat kobiet
10.05 Muzzy in Gondoland — język ang. dla najmłodszych
10.10 The Lost Secret — język ang. dla średniozaawansowanych
10.25 Muzzy comes back — język ang. dla dzieci
10.30 Bonjour ca va? — język franc. dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Trzy kwadransy ze sportem
12.00 „Bykownia” — rozmowa z prokuratorem Ignatjewem z Kijowa o odkrytych na cmentarzu w Bykowni mogił oficerów polskich z lat II wojny światowej
12.15 „Wiaro malutka” — film dok.
13.00 Panorama
13.05 „Ballada o człowieku spokojnym” — film prod. polskiej
14.10 Liga hokejowa NHL
15.00 Festiwal Teatru Otwartego
15.30 Powitanie
15.35 „Kacper i jego przyjaciele” (powt.)
16.00 Panorama
16.05 Magazyn przechodnia
16.25 Skrzydła bliżej marzeń — magazyn lotniczy
16.50 Losowanie gier liczbowych
16.55 Warszawskie Spotkania Teatralne
17.05 Od pierwszego do pierwszego
17.30 „Miłość i dyplomacja”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 Świadkowie XX wieku — „Zdarzyło się w Warszawie”
20.00 „Góry o zmierzchu” — film prod. pol.
20.30 Seans filmowy
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Na antenie” — serial
22.30-1.20 Kocham kino
22.35 Gra w kino — teleturniej
23.00 Seans filmowy (2)
23.30 „Ostatni walc” — film dok.
1.20 Zakończenie programu

SPORT • REKLAMA • OGŁOSZENIA



IV HALOWE MISTRZOSTWA PRZEDSZKOLAKÓW

Pod koniec stycznia odbędą się IV Halowe Mistrzostwa 6-Latków w piłce nożnej.

Wszystkie szczegóły dotyczące udziału w tej imprezie przedszkolaki i klas zerowych szkół podstawowych zostały omówione na spotkaniu w dniu 10.01.94r. w UMIG-Ta bardzo sympatyczna impreza zyskała sobie wielu zwolenników. Ma ona na celu nie tylko wyłowienie kolejnego mistrza ale przede wszystkim nauczenie uprawiania sportu oraz prawdziwie sportowego dopingu małych kibiców. Cieszyć się należy, że władze miasta, zakłady pracy,

rzemieślnicy oraz cała społeczność swarzędzka jest bardzo przychylna tej imprezie. Jak sądzę wspomóc finansowo organizację zawodów. Za zebrane pieniądze będzie można kupić dzieciom wiele zabawek oraz słodyczy. Radość i wdzięczność dzieci będzie ogromna. Finały połączone z balikiem odbędą się 29.01.1994r. w hali sportowej KS UNII. Wszystkich sponsorów chcących ufundować nagrody dla przedszkolaków proszę o kontakt pod nr. tel. 174-282 po godzinie 20.00.

Przemysław Jezerski
Prezes TKKF „Swarek”.
Na zdjęciu ubiegłoroczni mistrzowie.

ROZGRYWKI HALOWE W SP-34 POZNAŃ

14.01.94 rozpoczęła się runda finałowa rozgrywek halowych w piłce nożnej, organizowanych przez SP-34 Poznań. Klasa sportowa 5 F z SP-3 wprowadziła dwa zespoły do puli drużyn grających o miejsca 1-6. Drużyna SP-3 I rozpoczęła bardzo obiecująco, gdyż pokonała pewnie zespół gospodarzy SP-84 w stosunku 4:1. Rozmiary zwycięstwa mogły być wyższe, gdyby lepiej nastawione były celowniki napastników. Bramki w tym meczu zdobyli: Łukasz Zamelczyk, Marek Konował, Maciej Lesiński i Sebastian Jankowski. Ponadto wystąpili: A. Pawlak, Ł. Adamski, Ł. Jankowski, P. Mazurkiewicz, K. Majchrzak.

W następnym pojedynku wystąpił zespół SP-3 II, który za przeciwnika miał trampkarzy „Lecha” Poznań. Pojedynkę eliminacyjny tych drużyn zakończył się zwycięstwem naszych piłkarzy 2:0. Jakież było zdziwienie trenera, który rozczaro-

wywał się postawą swoich zawodników. Przeciwnik grał bardzo składnie a nasi byli tylko tłem dla dobrze usposobionego w tym dniu „Lecha”. Mecz zakończył się wysoką porażką aż 0:7 i nie można powiedzieć, że któryś z zawodników „Trójki” zaprezentował się przyzwyczajenie. Punkty zostały oddane praktycznie bez walki.

W trzecim pojedynku tego dnia spotkały się dwie drużyny swarzędzkie. W bratobójczym spotkaniu górą byli zawodnicy SP-3 I, którzy rozstrzygneli ten mecz na swoją korzyść 4:1. Bramki zdobyli dla SP-3 I: Maciej Lesiński 2, Łukasz Jankowski 2, dla SP-3 II: Rafał Sobota. W SP-3 II wystąpili: Sz. Markiewicz, T. Tajdowski, P. Kołodziejczak, D. Wojacek, M. Wojacek, P. Świątek, R. Sobota, S. Grodzki, A. Betka, P. Ślebioda. Następane mecze 28.01.94.: SP-3 I - SP-13 i SP-3 II - SP-87.

SKUTECZNA REKLAMA
TYLKO
W TYGODNIKU SWARZĘDZKIM

**Przestrzajanie
telewizorów
na pal!
Gwarancja
tel. 174-531**

**Szeregowy do-
mek zamienię na
dwa lub jedno
mieszkanie włas-
nościowe. Tel
174-058**

INSTALACJE:

- ✦ ALARMOWE
- ✦ ANTENOWE
- ✦ DOMOFONOWE
- ✦ ELEKTRYCZNE
- ✦ TELEFONICZNE

**Montaż, konserwacja
Swarzędz, ul. Żeroms-
kiego 42 tel. 172-253**

Spółdzielnia miesz-
kaniowa, lokator-
sko-własnościowa o-
feruje do sprzedaży
mieszkania w płom-
bie przy ul. Dąbrow-
skiego w Poznaniu,
w pobliżu Rynku Je-
rzyckiego.
Tel. 516-702

**Koniec roku to okres rozliczeń z
urzędem skarbowym.
Spółka „Nowina” rozwiąże twoje
problemy. Oferujemy pomoc i do-
radztwo w zakresie prawnym — fina-
nsowym.**

Informacje, ul. Kwaśniewskiego 1 pokój 103 lub
telefonicznie 174-178

**Sprzedam
sypialnię
rumuńską
Tel. 174-058**

**Poszukuję pomiesz-
czenia nadającego
się na warsztat bla-
charski w Swarzędzu
lub okolicy.
Tel. 173-809
wieczorem**

**W centrum Swarzędza po-
szukujemy pomieszczeń biu-
rowych 60—100 m².
Informacje biuro ogłoszeń
spółki „Nowina”,
ul. Kwaśniewskiego 1, lub
tel. 174-178**

TERENCE TRENT D'ARBY

